Nr. 58 (z dod por.). Dnia 27 lutego. Środa. Dna 15 (27) lutego 1889 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6 kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek) i Opieki św. Józefa (panien wizytek) w dniu jutrzejszym odprawione zostaną całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami ku uczczeniu N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do jednego z pism zagranicznych piszą, co następuje z Poczdamu:

Już może po raz dwudziesty rozchodzi się znowu pogłoska o ustąpieniu ks. Bismarka. Dotąd pogłoski te nie sprawdzały się, tym jednak razem wiadomość zdaje się być prawdziwą. Starałem się zasięgnąć szczegółowych wyjaśnień u osób wysoko położonych, którym prawda nie może być tajną, i oto co się dowiedziałem:

Wszystko w istocie każe wierzyć, że władza kanclerza dobiega do kresu i że zanim rok może upłynie, wielkie zmiany nastąpią w zarządzie państwa niemieckiego. Przygnębiający wpływ ks. Bismarka zmniejsza się stanowczo, a to z różnych powodów, z których jedne są skutkiem stanu fizycznego, inne mają cechę polityczną. Ks. Bismark, który w dniu 1-ym kwietnia r. b. skończy lat 74, cierpi, prócz newralgji, na wyniki starości. Kuracja, jaką mu lekarz przepisywał w celu powstrzymania zbytecznej tuszy, osłabiła jego siły umysłowe; często zawodzi go pamięć i z trudnością pracuje głową.

Zupełną jest prawdą, o czem krążyły pogłoski, że musiał zatrzymać się w środku mowy, gdyż język odmówił mu posłuszeństwa. Trwało to tylko kilka minut, jest jednak oznaką przedwstępną osłabienia jego organizmu. I dlatego mówi on z gniewem i wzgardą o swym lekarzu Schweningerze, który jednak potrafił ująć mu tuszy, jakiej się dlań obawiano.

To osłabienie umysłu główną jest przyczyną niezaprzeczonych błędów politycznych, jakie ks. Bismark w ostatnich czasach popełniał i skompromitował przez to swego młodego monarchę. Mianowicie ogłoszenie aktu oskarżenia przeciw Geffkenowi wiele mu zaszkodziło, i cesarz jest dziś z tego bardzo niezadowolony. W dokumencie tym znajduje się ustęp, w którym ks. Bismark utrzymuje, że nie był upoważniony przez cesarza Wilhelma I-go do porozumiewania się z następcą tronu w ważnych sprawach politycznych. Była to prosta obraza wyrządzona pamięci nieszczęśliwego Fryderyka III-go. Ustęp ten potępia ogólnie całe otoczenie cesarza Wilhelma I-go, a matka cesarza, silnie popierana przez dwór angielski, żąda energicznie stanowczego zadośćuczynienia.

Cesarz Wilhelm II-gi, wśród rozmaitych z tego powodu przykrości, stara się pośredniczyć między kanclerzem i jego nieprzyjaciółmi, lecz są pewne oznaki, że monarcha czuje się już zmęczonym uwagami i rekryminacjami sędziwego kanclerza. Od tego usposobienia krok tylko do całkowitego niezadowolenia.

Charakterystyczną jest pod tym względem scena, jaka zaszła przed kilku tygodniami w zamku królewskim. Ks. Bismark, przybywszy dla rozmówienia się z cesarzem, musiał chwilę czekać w przedpokoju. Kanclerz rozgniewany, zaczął na cały głos żalić się na to. Cesarz, usłyszawszy głos, kazał go natychmiast wpuścić i usiłował uspokoić uprzejmemi słowy. Wtedy ks. Bismark wobec kilku jenerałów i adjutantów zaczął czynić zarzuty swoim przeciwnikom, włączając w to głównie dostojników wojskowych. „Jenerałowie — rzekł on — dobrzy są do wygrywania bitew, lecz gdy się mieszają do polityki, więcej robią złego niż dobrego swemu monarsze i swemu krajowi.” Wilhelm II-gi, wysłuchawszy cierpliwie tej tyrady i odprowadziwszy kanclerza z zimną grzecznością, rzekł do swego otoczenia wojskowego te znaczące słowa: „Niewątpliwie, starzec ten zaczyna być nieznośnym”.

Słowa te niebawem dostały się do kół dworskich, a ztamtąd rozeszły się dalej. Sprawiły one wielkie wrażenie w Berlinie i zrozumiano, że kanclerz chciał tym sposobem przestrzedz cesarza przed jen. Waldersee, posiadającym zupełne zaufanie monarchy, a którego żona jest krewną teraźniejszej cesarzowej.

Ks. Bismark uważa jen. Waldersee za swego bardzo niebezpiecznego przeciwnika. Oddawna już walczy on przeciw niemu, lecz niepodobna mu było pozbawić go zaufania cesarza i zdaje się, że kanclerz ulegnie w tej walce. Otoczenie dworu najmniejszej pod tym względem nie ma wątpliwości.

Położenie to wyjaśnia stan nadzwyczajnie nerwowy w tej chwili ks. Bismarka, jak również osobiste napaści, jakie przez swą prasę przyboczną przypuszcza na swych przeciwników istotnych lub wymarzonych. Dawno już przywyczajono się przebaczać kanclerzowi szorstkość w kwestjach osobistych i gwałtowny cynizm w polemice, lecz dziś jest już publiczność mniej dla niego pobłażliwą, gdyż zaczął działać samolubnie, chcąc władzę pozostawić synowi swemu. Nazywają to uwiecznieniem dynastji bismarkowskiej. Kanclerz niezaprzeczenie popełnia w tej mierze wielki błąd. Ukochany jego Herbert nie posiada bynajmniej jego zdolności. Dziś pożycza on od ojca w stosunkach swych publicznych form zawsze imponujących i często brutalnych. Otóż, ponieważ hr. Herbert nie ma tych zasług, jakie ma ojciec, uważają to zachowanie się za mniej rozsądne i nieznośne, a w politycznych kołach niemieckich utworzyła się żywa i potężna opozycja przeciw temu stanowi rzeczy, który gorszy i oburza.

Dlatego stronnictwo niemieckie, a nawet serwilizm narodowo-liberalnych, zaczynają się liczyć z prawdopodobieństwem ustąpienia kanclerza. Uważane ono jest dziś prawie za nieuniknione i rzecz ciekawa, że perspektywa tego wypadku nie wywołuje w Niemczech tej sensacji, jakiejby się z natury rzeczy spodziewać było można.

W ubiegłym tygodniu p. Risticz otrzymał istotnie od króla Milana półurzędową misję, upoważniającą go do zakrzątnięcia się około utworzenia nowego rządu. Misja jego była na teraz przedewszystkiem informacyjną. Otóż po rozważeniu sprawy z wybitniejszymi członkami stronnictwa liberalnego p. Risticz przyszedł do przekonania, że stronnictwo to nie może na teraz marzyć o ujęciu steru rządu w Serbji, ponieważ radykaliści, władnący ogromną większością, roszczą to prawo dla siebie. Obecnie przeto pozostanie wszystko *in statu quo*.

Hypnotyzm w Akademji.

Długi czas Akademja wahała się zabrać głos w sprawie hypnotyzmu. Dopuszczono wprawdzie dwie komunikacje szczegółowe profesorów Charcota i Luysa, dotyczące kwestyj hypnotycznych, ale co się tyczy całości zjawisk, pomijano je dotychczas milczeniem.

Tymczasem liczba prac rosła z dniem każdym, hypnotyzm zaczął się wciskać we wszystkie niemal zagadnienia fizjologji i patologji, i dłuższe milczenie okazało się niemożebnem.

Sfinks przemówił. W ogólnem sprawozdaniu z postępów medycyny i z rozdziału nagród za rozprawy w roku ubiegłym poświęcono kilka kart, trzymanych w tonie bezstronnym, rozległej kwestji: *najnowszych zdobyczy w dziedzinie hypnotyzmu.*

Sprawozdawcą był dr. Proust, sekretarz Akademji. Wprawdzie owe *najnowsze* zdobycze nie są najnowszemi; Akademja przymyka jeszcze oczy na ostatnie postępy badań hypnotycznych, ale za złe jej tego brać nie można, raz ze względu na niezwykły przewrót, jakiby w nauce odkrycia te wprowadziły, gdyby już dziś były uznane, a powtóre, ponieważ w tem, co już dziś Akademja uznaje, znaleźć można dostateczną podstawę do dalszych ustępstw na rzecz postępu.

W kwestjach tak zawiłych i w zjawiskach tak nadzwyczajnych z pozoru ostrożność nie zawadzi.

Zobaczmyż, w jakiej formie przemawia o nich rzecznik areopagu lekarskiego.

„Niektórzy z moich słuchaczy—mówi dr. Proust—nie przebaczyliby mi, gdybym, mówiąc o badaniach nad układem nerwowym, pozostawił całkiem w cieniu to, co dotyczy hypnotyzmu, tem więcej, że w ostatnich swych rozprawach Akademja zmuszona była wypowiedzieć swoje zdanie o pracach z tej dziedziny. Sądzę zatem, że nadeszła chwila sformułowania, jakim jest w tym przedmiocie bilans naszych wiadomości pozytywnych.”

Wspomniawszy, że przed 50-iu laty Akademja potępiła magnetyzm, mówca zapytuje się, czy godzi się wznawiać tę kwestję, i tak odpowiada:

„Możemy to uczynić dzisiaj bez wielkiego wstrętu i bez obaw poważnych. Był wprawdzie czas, kiedy słysząc o hypnotyzmie, wyobrażano sobie, że jest to zbiór faktów cudownych, zdolnych przedewszystkiem uderzyć umysł i zaspokoić popęd do zdumiewania się, który się kryje na dnie naszej istoty. I właśnie z powodu, że fakta przedstawione Akademji, wskutek swojej zawiłości, przemawiały raczej do wyobraźni, niż nadawały się do ścisłego rozbioru, wypowiedziała ona o nich sąd tak surowy. Lecz hypnotyzm, chociażby miał stracić część swego uroku, przynajmniej tego, jakim go publiczność otacza, powinien być uważany za coś innego, niż za czarodziejską jakąś władzę. Jest to szczególny stan układu nerwowego, mogący podlegać, na równi z innemi stanami duchowemi, starannej i ścisłej analizie. Wprawdzie analiza ta jest trudniejsza, niż jakakolwiek inna. Więcej, niż którakolwiek inna, wymaga ona niezrównanej cierpliwości, szczególnej rozwagi, rozsądnego umiarkowania, wielkiej zdolności odróżniania prawdy od fałszu. Ale, pomimo wszelkich tych trudności, może ona niewątpliwie doprowadzić do wniosków pozytywnych i dokładnych. Dowiodły tego prace ostatnich lat dziesięciu.

Nic dziwnego, że niektóre z tych faktów budzą w nas zdumienie i pociągają swą niezwykłością. Nie jestże np. rzeczą szczególną, iż osoba hypnotyzowana może w tym sztucznie wywołanym śnie przypominać sobie nazwy, kształty i zdarzenia, o których na jawie zupełnie nie pamięta? Nie jestże naturalnem, że doznajemy silnego wzruszenia, widząc hypnotyka, posłusznego bez oporu wydawanym mu rozkazom, wstającego, chodzącego, uderzającego wskazaną osobę z bierności automatu? Czyż można się obronić myśli, że operator posiada jakąś władzę magiczną, gdy się widzi, jak wmawia w osobę uśpioną, że gorzki roztwór soli chininy jest najrozkoszniejszym napojem; jak wywołuje w niej widzenia przedmiotów imaginacyjnych i fantastycznych osobistości, jak ją samą przekonywa, że jest kim innym, przemieniając jej istotę na inną i zmuszając do grania danej roli z najzupełniejszem przejęciem, jakby za dotknięciem czarodziejskiej laski? Można np. wmówić w hypnotyka, że jest sławnym wojownikiem, głośną śpiewaczką, ptakiem albo płazem.”

Następnie mówca wspomina o możności nakazania drzemki przez suggestję, które to fakta wyzyskała już bieżąca literatura beletrystyczna i twierdzi, że fakta te są conajmniej przesadzone i że w każdym razie nie można obmówić analizy naukowej o sprzyjanie takim nadużyciom, albowiem gdyby zbrodnia-

Przed kilkoma dniami doniósł *Times* z Zanzibaru, że sułtan tamtejszy wydał proklamację, zabraniającą na obszarze wód i wybrzeży Zanzibaru, oraz wysepki Pemba wszelkiego dowozu i wywozu broni, tudzież amunicji. Zapytują powszechnie, czy zakaz ten odnosić się będzie i do wyprawy niemieckiej Wissmana, która wyruszyła do Afryki z wielkiemi zapasami broni?

Br. Z.

Z Afryki.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Rzeka Benito 6-go grudnia 1888 r.

Kilka ostatnich nowin z brzegu...

W zeszłym miesiącu pożar zniszczył na rzece Ogowe stację France-ville.

Ogień, zapewne zapruszony, ogarnął szybko domy mieszkalne komandora i załogi.

Nic uratować nie było można.

Wszyscy przerażeni pouciekali w okoliczne lasy i tylko dzięki temu, nikt życia nie stracił, pożar bowiem, dotarłszy do magazynów, spowodował eksplozję 2,500 kilo. prochu.

Wybuch był straszny; dopomógł on rozszalałemu żywiołowi, druzgocąc pozostałe budynki.

Drugi pożar wydarzył się przed kilkoma dniami na Fernando-Poo: spaliła się wraz z towarem faktorja angielska Holta; następnie ogień przeniósł się na stojący obok kościół katolicki, niszcząc świątynię do szczętu.

Bliższych szczegółów jeszcze nie mamy.

Porucznik Kunt, dowódzca wyprawy niemieckiej, która przed kilku miesiącami doznała niepowodzenia i musiała cofnąć się z głębi, zorganizował nową ekspedycję i wkrótce wyruszy z miejscowości Batanga na południu Kamerunu.

Wyprawa to rządowa.

W ostatnim numerze, jaki dostałem, angielskiego *Graphic'a* z d. 15-go września, znalazłem opis wycieczki na szczyty Gór Kameruńskich, urządzonej przez wicekonsula angielskiego, p. Johnstona, który zamieszkuje obecnie dawną naszą siedzibę, wyspę Mandoleki.

Na najwyżej wyniesionym kraterze, górze Mongo ma Lobah, znalazł p. Johnston butelkę, którą tam z Rogozińskim, zwiedzając Pik w r. 1884-ym, pozostawiliśmy.

Zamknięty w butelce papier zniszczyła wilgoć, zdołał jednak p. John. odczytać nasze nazwiska.

Wysokość gór oznacza podróżnik na 13,508 stóp (różnica pomiędzy dawniejszemi obserwacjami przeszło 200 stóp).

Tyle na dziś—na więcej nie ma czasu...

Leopold Janikowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zaleciło władzom powiatowym ogłosić, że polowanie na gołębie jest wzbronione w całem państwie. Osoby, oskarżone o wyniszczanie gołębi, pociągnięte będą do odpowiedzialności z art. 53-go ust. o karach.

= *Nowosti* donoszą, iż na zjeździe reprezentantów kolejowych w Moskwie mają być przedewszystkiem podniesione kwestje: ustanowienia taryf od lnu, pakuł i obniżenia taryf na przewóz maszyn i narzędzi rolniczych.

= Wskutek starania JE. arcybiskupa warszawskiego, nastąpiła już decyzja ministerjum spraw wewnętrznych, upoważniająca do asygnowania 30,000 rs. na dalszą budowę kościoła św. Aleksandra z funduszów, pozostałych z sum, wyznaczonych na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego. Wypłata nastąpi w trzech ratach, z których pierwsza została już do kasy miejskiej na cel powyższy przelaną.

= W ciągu roku zeszłego dochody celne warszawskiej komory składowej wynosiły: na komorze głównej przy ulicy Chmielnej 2,544,664 rubli w złocie (w porównaniu z rokiem zaprzeszłym mniej o 18,861 rs.) i w filji na ulicy Zakroczymskiej 1,101,753. Razem więc w roku 1888-ym dochody celne warszawskiej komory składowej wynosiły 3,646,417 rubli w złocie.

= Na żądanie władzy policyjnej, przedstawiającej corocznie władzy wyższej spis wykonanych w mieście robót budowlanych, przygotował zarząd kanalizacji i wodociągów odpowiedni raport, z którego wyjmujemy następujące dane: W r. 1888-ym wybudowano: cztery kotliny drugiej grupy filtrów, oddane niedawno do prawidłowej eksploatacji; ułożono 105,927 stóp bież. rur wodociągowych w następujących punktach: w Alei Belwederskiej, Jerozolimskiej, Szucha i Ujazdowskiej; w ulicach: Bugaj, Chmielnej, Czerniakowskiej, Czystej, Dzielnej, Erywańskiej, Furmańskiej, Foksal, Garbarskiej, Hortensji, Hożej, hr. Berga, hr. Kotzebue, Instytutowej, Krakowskiem Przedmieściu, Kruczej, Leszczyńskiej, Marszałkowskiej, Mazowieckiej, Nowogrodzkiej, Nowowielkiej, Nowym-Świecie, Nowosenatorskiej, Pańskiej, Pięknej; na placah: św. Aleksandra, Bankowym, Saskim, Wareckim; w ogrodzie Pomologicznym; w ul.: Przedokopowej, Przeskok, Rybaki, Świętokrzyskiej, Senatorskiej od Miodowej do Podwala, Śliskiej, Smolnej, Sowiej, Solec, Stawki, Twardej, Trębackiej, przed Uniwersytetem, Wareckiej, Wielkiej, Wierzbowej, Wiejskiej, przed szpitalem Ujazdowskim, Widok, Wilczej, Włodzimierskiej, Wolność, Wspólnej, Wysokiej, Zgoda, Żelaznej, Żórawiej i Żytniej— razem w 62 ulicach prawie 30½ wiorsty. Kanałów zaś wybudowano w r. z. 31,523 stóp bież. w ulicach: Alei Jerozolimskiej od Marszałkowskiej do Nowego-Światu, Daniłowiczowskiej, Długiej od Miodowej do Freta, Dunaj-Szeroki, Dunaj-Wąski, Dzielnej, hr. Berga, Erywańskiej, Jasnej, Karowej, Królewskiej, Marszałkowskiej od ogrodu Saskiego do Żórawiej, Mazowieckiej, Nowomiejskiej, Piwnej, placu św. Aleksandra po stronie północnej i zachodniej, placu Wareckim, Podwalu, Rycerskiej, Rysiej, Świętojańskiej, Senatorskiej, Starem-Mieście, Szkolnej, Wiejskiej i przed szpitalem Ujazdowskim, Włodzimierskiej, Wolność i Zapiecku — razem w 29 ulicach, mających 9 wiorst długości. Wydział eksploatacyjny zaś doniósł, że w r. z. przepompowano z Wisły na stację filtrów 131 milj. stóp kubicz. wody, którą dostarczono miastu częścią samotokiem na Powiśle, częścią za pomocą maszyn przez wieżę ciśnień. Wydatki eksploatacji nowych wodociągów i kanałów w r. z. 134,406 rs. Połączono z nowym wodociągiem 800 nieruchomości, z nowemi kanałami zaś 53 posesje.

= Pomiędzy magistratem a głównym inżenierem kanalizacji i wodociągów toczą się rokowania o dalszą serję robót wodociągowych, w której zakres wchodziłoby: ustawienie dwóch maszyn, t. j. jednej na Czerniakowskiej, drugiej na Koszykach, ponieważ po zamknięciu starego wodociągu nowe maszyny nie dostarczą miastu potrzebnej ilości wody, zwłaszcza letnią porą; wybudowanie rezerwoaru dla rzecznej wody na Koszykach, w którymby woda się ustawała, a nowozbudowana druga grupa filtrów służyła wyłącznie do filtrowania wody, przez co ilość wody powiększyłaby się znacznie; a w końcu wybudowanie rezerwoaru w stronie rogatek wolskich lub na terytorjum koszar mirowskich, jako na punkcie najwyżej położonym w mieście naszem. Sprawa ta zostanie ostatecznie załatwiona po przyjeździe głównego inżeniera, p. W. H. Lindleya, do miasta naszego, co ma nastąpić w drugiej połowie b. m.

= W skutku starań zarządu gminy starozakonnych, projekt otworzenia przy domu schronienia starców i kalek osobnego przytułku dla paralityków i nieuleczalnie chorych tejże gminy, uzyskał zatwierdzenie ministerjalne. Z funduszu, złożonego z dobrowolnych składek w sumie 14,697 rs., a pierwotnie przeznaczonego na otwarcie nowego oddziału przy szpitalu starozakonnych, dozwolone zostało użyć 8,000 rs. na budowę i urządzenie rzeczonego przytułku. Pozostałe 6,697 rs. będą włączone do kapitału żelaznego, procenty od którego obracane będą na utrzymanie pensjonarzy tegoż przytułku.

= W tych dniach w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych odbyły się wybory na członków komitetu gospodarczego, bibljotekarza i dozorcę warsztatów Instytutu. Częścią gospodarczą w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych zarządza komitet, złożony z dyrektora Instytutu, starszej dozorczyni, oraz dwóch członków, wybieranych z pośród nauczycieli na dwa lata przez radę pedagogiczną Instytutu. Komitet czuwa nad wydatkowaniem funduszów na utrzymanie zakładu, oraz co miesiąc sprawdza księgi kasowe i odbywa rewizję kasy. Działalność samodzielna komitetu ulega pewnemu ograniczeniu. Komitet bez odnoszenia się do władzy wyższej może tylko uchwalać wydatki nie przewyższające 1,000 rs. Komitet gospodarczy odbywa posiedzenia raz na tydzień. Na członków komitetu wybrani zostali większością głosów pp.: Jeżowski i Nowicki, na bibljotekarza obrano p. Rodziszewskiego, a dozorcą warsztatów pozostał p. Rakowski. Członkowie komitetu pełnią obowiązki swoje honorowo, bibljotekarz pobiera 100 rs. rocznie, a dozorca warsztatów oprócz mieszkania i całkowitego utrzymania otrzymuje dodatek 300 rs. rocznie do pobieranej pensji nauczyciela.

---

rze mieli istotnie w suggestji hypnotycznej taki wygodny sposób uchylania się od odpowiedzialności, to nie byliby czekali na rozbiór naukowy, mając odnośne fakta dawno już spopularyzowane w publicznych przedstawieniach szarlatanów.

Przechodząc do kwestji, jakie fakta są ostatecznie stwierdzone przez naukę, zaznacza, że ażeby dojść do pozytywnych rezultatów, trzeba było w hypnotyzmie zastosować ten sposób badania, jaki zalecił jeszcze nieśmiertelny autor „Rozprawy o metodzie" (Dekart), a mianowicie zaczynać od zjawisk prostych i dotykalnych, a tylko stopniowo wznosić się do zawilszych i mniej pochwytnych. Z tego tytułu mówca uważa za niedowiedzione leczenie chorób za pomocą wanienki Mesmera i drzew magnetyzowanych Puységura, przepowiadanie, działanie myślą na odległość, przemieszczenie zmysłów, dzięki któremu uśpieni mieli widzieć skórą, słyszeć okiem (?), smakować ręką. Ogłaszanie tych faktów mogło raczej odstraszyć, niż zachęcić badaczy naukowych.

Lecz oto w r. 1878-ym zaczynają się lekarze zabierać do faktów prostszych, naturalniejszych i wykluczających wszelkie udawanie. Do takich należy zbadana przez Charcota *nadczułość nerwowo-mięśniowa*, występująca w stanie *letargicznym*. W stan letargiczny można wprowadzić „chorego" (autor mówi *chorego*, nie zaś *histeryczkę*, nie uznając widocznie ścisłości pierwotnego przypuszczenia Charcota, że tylko histeryczki mogą być w ten stan wprowadzone) przez wpatrywanie się w przedmiot świecący, albo przez lekkie a długotrwałe naciskanie gałek ocznych. (Nawiasem mówiąc, jest wiele innych sposobów wywoływania letargu, jak pociągi magnetyczne, trzymanie ręki i suggestja, które autor pomija.) W tym stanie dosyć jest nacisnąć mięsień palcem lub ołówkiem, ażeby wywołać zesztywnienie, czyli kontrakturę tego mięśnia. Na tem polega nadczułość nerwowo-mięśniowa, zjawisko fizyczne, które, przynajmniej odnośnie do pojedyńczych mięśni, nie może być udawane, chociażby nawet chory najdokładniej znał anatomję. Od tej chwili, według autora, znaleziono pozytywną podstawę do dalszych badań.

Od stanu letargicznego odróżniono dwa inne, które (według Charcota) nie przedstawiają drażliwości nerwowo-mięśniowej, a mianowicie *katalepsję* i *somnambulizm*.

Katalepsja odznacza się tem, że członki nie są całkiem sztywne, lecz woskowo giętkie i zachowują wszelkie nadane im pozycje. Somnambulizm zaś charakteryzuje się zupełną swobodą ruchów i możnością odpowiadania na pytania. Sposoby wywoływania tych stanów, jakie Proust podaje za Charcotem, są już przestarzałe i nie potrzebujemy ich tu powtarzać. Somnambulizm, według niego, tem się jeszcze różni od letargu, iż czułość nerwów jest podniesioną i że zesztywnienie mięśni, które w letargu trzeba było wywoływać naciskiem, tutaj może być sprowadzone lekkiem dotknięciem skóry, „nawet z odległości".

„Od chwili, kiedy nam znakomity kolega, prof. Charcot, scharakteryzował te trzy stany, hypnotyzm zdobył sobie prawo obywatelstwa w nauce.

„...Badania hypnotyczne rozszerzyły naszą znajomość fizjologji mózgowej i dotychczas nie zachwiały jej. Żaden z faktów, któryby mógł taką rewolucję sprowadzić, nie został naprawdę dowiedziony, ani przenoszenie się myśli, ani przemieszczenie zmysłów, ani działanie lekarstw na odległość, pomimo, że go bronił w naszem gronie z wielką odwagą i talentem jeden z najznakomitszych naszych kolegów (Luys).

„Lecz w tego rodzaju kwestjach należy dobrze oznaczyć granicę między tem, co jest pewnem, lub tylko przypuszczalnem, co jest już dowiedzionem, a co jeszcze do dowiedzenia pozostaje, to następnie tem łatwiej będziemy mogli ogłosić te fakta, które już najmniejszej nie ulegają wątpliwości.

„Jeszcze przed 20-tu laty wielu uczonych nie chciałoby wierzyć opowiadaniom o różnych właściwościach stanu somnambulicznego. W samej rzeczy objawy tego trzeciego stanu najwięcej były wyzyskiwane przez szarlatanów i dziś jeszcze najwięcej interesują publiczność. Najciekawszym z nich jest niewątpliwie *nadczułość zmysłowa*. Dzięki jej, najlżejszy podmuch, skierowany na skórę, najsłabsze szmery, najdelikatniejsze podrażnienia, bywają odczuwane ze znacznych odległości. Zdaje się, iż władze zmysłowe podnoszą się u somnambulików do stopnia, o jakim trudno jest mieć pojęcie. Ta nadczułość zmysłów tłumaczy nam też wiele doświadczeń, które przytaczano, jako dowodzące działania myśli (*suggestion mentale*). Wiadomo, co należy rozumieć pod tą nazwą. Jest to działanie myślą hypnotyzującego na hypnotyzowanego bez udziału słowa, gestu lub spojrzenia; w ogóle niezależnie od wszelkich zwykłych sposobów porozumiewania się. Otóż zachodzi pytanie, czy obserwator jest zawsze dość pewnym samego siebie, ażeby twierdzić, że je-

= Z kompetentnego źródła otrzymujemy wiadomość, iż zamiar reformy loterji klasycznej w Królestwie Polskiem w przyszłej serji, a więc od lipca, do skutku nie przyjdzie i plan loterji w następnem półroczu żadnej zmianie nie ulegnie. Zaniechanie zamierzonych reform zostało wywołane projektem, jaki powstał w ministerjum skarbu, co do urządzenia ogólnej państwowej loterji i to w roku przyszłym 1890-ym. Wobec tego projektu loterja dla gubernij Królestwa Polskiego byłaby w przyszłości zupełnie zniesioną. Na teraz tylko co do udzielenia losów przyszłej serji zajdą pewne modyfikacje w wyborze kolektorów. Ponieważ przywilej utrzymywania losów służy przedewszystkiem wdowom po urzędnikach i to posiadającym szczupłe fundusze, więc ma być ustanowiona norma, iż będą udzielane kolekty losów takim tylko wdowom, które otrzymują pensję emerytalną nie większą, jak 500 rs. rocznie.

= W warszawskiej radzie miejskiej dobroczynności publicznej podniesiony został projekt, ażeby z otworzeniem sal zarobkowych imienia ś. p. Staszyca dzisiejszy szpital wolski, mieszczący się w części frontowego gmachu, przeznaczonego na sale zarobkowe, przemienionym był na zakład starców i nieuleczalnie chorych. Odpowiedni projekt przedstawiony ma być wkrótce do decyzji władzy wyższej.

= Proszeni jesteśmy o wyjaśnienie co do pewnego szczegółu sprawozdania z onegdajszego posiedzenia członków komitetu opieki nad plantacjami. Etatu ogrodu Krasińskich i szkółek miejskich wcale nie zmieniono, lecz w granicach jego przeniesiono z jednej pozycji 100 rs. na zakup roślin i kwiatów do urządzenia kwietników w ogrodzie Krasińskich, jak również z innej pozycji przeniesiono 100 rs. dla zakupu pięknych i rzadkich drzew oraz krzewów ozdobnych; o jakiejkolwiek zmianie zatwierdzonego etatu mowy być nie mogło.

= Urzędnicy kolei fabryczno-łódzkiej wnieśli do zarządu podanie o podwyższenie im pensji, tytułem dodatku na mieszkanie. Dotychczas otrzymują oni na mieszkanie $^1/_4$ część płacy ogólnej, żądają zaś podwyżki do $^1/_3$ części.

= Zaczerpnąwszy informacyj w sferach kompetentnych, *Dzien. łódz.* zaprzecza pogłoskom, jakoby w Łodzi urządzoną być miała w r. b. wystawa tkacka.

= Wymiana dowodów b. spółki udziałowej ogrodu zoologicznego i kwitów tymczasowych na udziały komandytowe odbywać się będzie w dalszym ciągu jutro, od godz. 7—9-ej wieczorem; spodziewać się należy, iż w terminie tym stawią się wszyscy wspólnicy, w przeciwnym bowiem razie sprawa wymiany znowu przewlecze się na tygodnie.

= Zapowiedziana na dziś zabawa maskowa na lodzie w klubie cyklistów, jak to już w dodatku rannym zaznaczyliśmy, została odwołana; w sezonie obecnym cykliści maskarad urządzać już nie będą.

= W obydwóch resursach, t. j. obywatelskiej i kupieckiej, dane będą w nadchodzącą sobotę wieczory tańcujące dla członków i ich rodzin. Bilety zamawiać można od dnia dzisiejszego.

= P. o. oberpolicmajstra, pułkownik fligel-adjutant Klejgels, zawiadamia w dzisiejszym rozkazie policyjnym, iż od wczoraj objął obowiązki służbowe.

= W uzupełnieniu naszej wzmianki o Towarzystwie akcyjnem warszawskiej fabryki machin, donosimy, iż p. Maksymiljan Nassius zajmowane w tejże firmie stanowisko współprokurenta opuścił na własne żądanie.

= W ciągu r. b. 1888/9, pobierają stypendja i wsparcia z sumy imienia Mikołaja Kopernika następujący studenci oddziału matematycznego na wydziale fizyko-matematycznym tutejszego uniwersytetu: z 4-go kursu pp. Władysław Pyżykowski, Michał Pokrzywnicki, Albert Rykowski, z 3-go: Jan Nowiński, Jan Zydler i z 2-go: Bernard Szapiro, Wiktor Biernacki, oraz ks. Kazimierz Swiatopełk-Mirski na sumę ogólną rs. 1,370.

= Decyzją ministerjum oświecenia, profesorowie instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, w Nowej Aleksandrji, pp. Polladin i Bewad, w celach naukowych, delegowani zostali za granicę.

= **Z literatury.**

* W świetny sposób upamiętnił p. Wincenty Karpiński, magister farmacji, stuletnią rocznicę założenia swojej apteki: oto własnym nakładem wydał olbrzymie dzieło dra Hermana Hagera w przekładzie p. Flauma p. t. „Wykład chemji farmaceutycznej w 126-iu lekcjach” (231 drzeworytów w tekście).

Dzieło o 800 stronicach na długo zdobić będzie ubogą naszą literaturę chemiczną.

* Oryginalną literaturę naukową polską wzbogacił p. Henryk Merczyng świetnym przyczynkiem w dziele p. t. „Zasady elektrotechniki”.

P. Merczyng, znany w tutejszych kołach naukowych z kilku zwycięztw na turniejach konkursów uniwersyteckich, obecnie poświęca się naukom ścisłym i wykłada w instytucie komunikacyj w Petersburgu.

Ostatniej jego pracy specjaliści przyznają wysokie zalety.

* Wyszła z druku broszura, zawierająca pełne sprawozdanie stenograficzne z procesu kukizowskiego.

* Pożyteczne wydawnictwo księgarni Paprockiego „Katalog nowych książek” wznowiono.

Otrzymaliśmy pierwszy zeszyt za styczeń; dalsze ukazywać się będą co miesiąc.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim opera Rossiniego „Cyrulik sewilski” (występ panny Russel), w teatrze Rozmaitości „Gałązka heljotropu” Asnyka i „Nowy dziennik” Bałuckiego, a w teatrze Małym operetka Offenbacha „Życie paryskie”.

* Po wystawieniu przygotowywanej obecnie farsy pp. Raymonda i Boucherona p. t. „Cocard i Bicoquet”, wprowadzona zostanie na repertuar teatru Małego sztuka ludowa Mellerowej i Galasiewicza z muzyką Noskowskiego „Pan Zołzikiewicz”, wykrojona z noweli Sienkiewicza „Szkice węglem”.

„Cocard i Bicoquet” ukażą się na scenie po raz pierwszy w nadchodzącą sobotę.

* Artyści teatru Rozmaitości zajęci są obecnie próbami z „Lisa w kurniku” Zalewskiego i „Ojca Konstantego” Halevy'ego.

Wystawienie tego ostatniego utworu nastąpić ma podobno już w przyszłym tygodniu.

Po wprowadzeniu na scenę „Lisa w kurniku”, wzięte być mają do nauki „Niespodzianki rozwodowe” Bissona i Marsa, które tak w Paryżu, jak i na innych scenach zagranicznych wielkiego doznawały powodzenia.

= Na Czystem.

Po wyjeździe kierownika przedstawień teatralnych, p. Cybulskiego, teatrzyk na Czystem objął przedsiębiorca „koncertów muzykalno-wokalnych”.

Produkcje odbywać się będą kilka razy tygodniowo.

= Kartony.

Dzielny rysownik nasz, Andriolli, przygotował dwa kartony z „Konrada Wallenroda”.

Utwory te ukażą się wkrótce na widok publiczny.

= U felczerów.

Zabawa wczorajsza felczerów zgromadziła 300 osób pod sterem gospodarza, p. Józefa Lejmana, i gospodyni p. Stasińskiej.

Bal doznał zupełnego powodzenia.

Do tańca stawało 80 par.

Wodzirejami—pp. Stasiński i Tonn.

= Zapis.

Donosiliśmy o zapisie 80,000 rubli przez ś. p. Antoniego Lachowskiego na instytucje naukowe w Żytomierzu.

Obecnie dowiadujemy się, że część funduszu tego przejdzie na szkoły tutejsze.

= Galerja na statku.

Sala pasażerska jednego ze statków parowych kursujących pomiędzy Płockiem i Warszawą była niegdyś ozdobioną obrazami pędzla Szermentowskiego, Suchodolskiego i innych.

Z biegiem czasu o płótnach zapomniano i dopiero w tych dniach jeden z artystów zwrócił uwagę na zasnute warstwą kurzu dzieła, z których pewna liczba posiada wysoką wartość artystyczną.

Właściciel, ocalając zabytki od zagłady, odnowienie i uporządkowanie obrazów powierzył jednemu ze specjalistów.

= Poliglota i mnemonista.

W początkach przyszłego miesiąca zjeżdża do naszego miasta na szereg występów p. Józef Valier-Wilmowski, amerykanin, urodzony z ojca francuza i matki polki, odznaczający się niepospolitą pamięcią i znajomością języków.

Według zapewnień impresarja, p. Valier-Wilmowski, liczący obecnie 34 lat wieku, mówi oprócz hebrajskiego, greckiego i łacińskiego, 14-tu językami i potrafi w każdym z nich doskonale się tłumaczyć.

Nadto amerykanin odznacza się zdumiewającą pamięcią, gdyż wskazane ustępy do 100 wierszy druku po jednorazowem przeczytaniu powtarza dosłownie.

---

kiś bezwiedny ruch ust, oczu lub twarzy służył za pośrednika między nim a osobą uśpioną, u której świadomość śpi wprawdzie, ale której zmysły obdarzone są tak ciekawą przenikliwością i tak nieporównaną siłą? Jeśli jednak działanie myślą, pomimo zdania uczonych, których imię jest powagą, należy jeszcze do rzędu faktów niedowiedzionych, to inaczej rzecz się ma z suggestją bezpośrednią. Że jest rzeczą możliwą, podczas snu hypnotycznego, wydawanie uśpionemu rozkazów, które natychmiast są wiernie spełniane, że można w umyśle jego rozbudzać najrozmaitsze halucynacje (złudzenia zmysłowe) wzroku, słuchu, smaku i powonienia — jest to prawdą, *która już dziś stała się banalną.*

„Ciekawszemi, z pozoru przynajmniej, są suggestje zrobione we śnie, a mające być spełnionemi dopiero po obudzeniu. Panna X. jest uśpioną i w najgłębszym śnie poddają jej rozkaz pójścia do sąsiadki, w dwie godziny po obudzeniu się i uderzenia jej pięścią. Obudzona nie ma żadnego wspomnienia rozkazu. Ale rozkaz ten tkwi w jej mózgu w formie ukrytego wspomnienia i, w danej chwili, zostaje popchnięta do spełnienia suggestji jednym z tych nieprzepartych popędów, jakie natrafiamy u obłąkanych — panna X. rzuca się na swoją sąsiadkę i uderza ją. Te to fakta zrodziły wiadome obawy co do niebezpieczeństw hypnotyzmu. Powiedziałem, o ile obawy to są przesadzone. Dodam tylko, że polegając na starannych badaniach, kwestji tej dotyczących, możemy powiedzieć, iż niebezpieczeństwa, jakie ze strony hypnotyzmu mają grozić społeczeństwu, są więcej teoretyczne, niż prawdziwe. Zbrodniarze sądzili dotychczas, i mieli słuszność, że roztropniej jest dla nich działać samym i bez pośredników.

„Lecz stan hypnotyczny nie jest warunkiem niezbędnym dla poddawania myśli czyli suggestji. U niektórych chorych nerwowo nie jest rzeczą niemożebną poddawać halucynacje lub rozkazy w zupełnym stanie czuwania. Oto jest np. młoda kobieta histeryczka, która przed kilkoma miesiącami uległa nagle paraliżowi lewej połowy ciała. Paraliż ten stopniowo i prawie całkiem ustąpił. Pozostała tylko nieczułość członków. Zwracamy uwagę tej chorej na jej lewą rękę, wmawiając, że trudno jej poruszać nią; zrazu będzie się starała nas przekonać, że tak nie jest i podniesie rękę swobodnie; lecz jeśli będziemy nalegali, wmawiając, to zwolna chora dojdzie do przekonania, że nanowo jest bezwładną, gdyż w samej rzeczy paraliż powróci.

„Doświadczenie to nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, albowiem w chwilę potem możemy usunąć bezład, równie łatwo, jakeśmy go wywołali; dowodzi zaś ono, że jeżeli sen hypnotyczny jest najprzyjaźniejszym gruntem dla suggestyj, to jednak mogą się one udawać i na jawie.

„Zresztą, alboż poddawanie na jawie nie gra doniosłej roli we wszystkich faktach społecznego życia? Nie jest-że wynikiem wzajemnej suggestji ten zapał, który ogarnia w pewnych chwilach zebrania i tłumy, dając początek manifestacjom politycznej lub religijnej natury, bądź to imponującym tylko, bądź groźnym, a zawsze zajmującym dla psychologa? A w medycynie, czyż suggestja nie odgrywa ważnej roli? Nie mówię tu już o suggestji, wywoływanej we śnie, której liczne badania lat ostatnich, a specjalnie prace naszych kolegów z Nancy, *wykazały skuteczność, niepodlegającą już dziś wątpliwości.* Lecz czyż my robimy co innego, jeśli, według utartego wyrażenia, staramy się „podnieść ducha” choremu? Każdy lekarz, który się znalazł w zapasach z owemi długiemi lub nawet nigdy niekończącemi się chorobami nerwów, w których wyczerpuje się często bez skutku wszelkie środki farmakopei, zna wielką korzyść, jaką może wyciągnąć dla chorego z uwagi pokrzepiającej, z jednego dobrego słowa. To też Forbes mógł powiedzieć słusznie, że imaginację należy zaliczyć *do środków normalnych, zasadniczo niezbędnych w stosowaniu nowej metody leczniczej.* Lekarz-psycholog (a nie można być dobrym lekarzem, nie będąc w części psychologiem) nie powinien nigdy zapominać znaczenia imaginacji, choćby dlatego tylko, że *częstokroć jej wyłącznie zawdzięczamy wyleczenia, przy systematycznej kuracji i użyciu t. zw. panaceów.*”

Ten odcień skeptycyzmu terapeutycznego, jaki przebija z ostatnich słów szan. sekretarza Akademji lekarskiej, nie może nas dziwić — natomiast z pewnem zdziwieniem, ale też i z radością musimy przyjąć wyznanie, że Akademja nie wątpi już o istnieniu hypnotyzmu w różnych jego fazach, przynajmniej tych, jakie opisał Charcot, że uznaje doniosłość suggestji i że skuteczność tej nowej metody leczniczej nie podlega już dla niej wątpliwości.

Zapisujemy skwapliwie to wyznanie w nadziei, że dojdzie ono do uszu i naszych czcicieli rutyny.

Paryż 9-go lutego.

Juljan Ochorowicz.

Niezwykły ten popis ma się odbyć w sali resursy obywatelskiej.

= Wesele cygańskie.

W dniu onegdajszym przed karczmę w Czarnym Dworze zajechało kilka wozów, napełnionych płci obojga cyganami.

Cyganie obchodzili zaślubiny swego „króla" z czarnooką dziewoją.

Godownicy, zażądawszy wódki i piwa, rozpoczęli tańce przy dźwięku klarnetu i arfy.

Hałaśliwe zachowywanie się bandy skłoniło szynkarza do wyproszenia gości, którzy dla dokończenia biesiady podążyli do Marymontu.

= Przykry zawód.

Tożsamość imion i nazwisk stała się powodem przykrego zawodu.

Oficjalista cukrowni, p. Tadeusz Grodziński, otrzymał urzędowe zawiadomienie, iż zmarły w Kiszyniewie Józef Grodziński, stryj jego, pozostawił majątek, wynoszący około 30,000 rs.

Ponieważ p. G. miał istotnie stryja Józefa, który opuścił kraj przed kilkunastoma laty i zerwał stosunki z rodziną, więc przyjął wiadomość na serjo i zaopatrzony we wszelkie potrzebne dowody udał się do Kiszyniewa, celem windykacji spadku.

Po przybyciu na miejsce i przejrzeniu dokumentów, okazało się, że zmarły Józef Grodziński nie był żadnym krewnym przybyłego Tadeusza Grodzińskiego.

Niezamożny człowiek został więc narażony na poniesienie znacznego wydatku, a co ważniejsza utracił posadę.

Istotny spadkobierca, inny Tadeusz Grodziński, dotychczas nie został odszukany.

Dla wiadomości osób interasowanych nadmieniamy, że imiona rodziców poszukiwanego spadkobiercy były: Karol i Cecylja, a matka nosiła, jako panna, nazwisko Włodkówny.

= Kradzieże.

Z mieszkania Marji Napiorkowskiej pod nrem 25-ym przy ul. Wileńskiej skradziono pościel, garderobę i bieliznę wartości 200 rs., a nadto kilkadziesiąt rubli.—Pod nrem 40-ym przy ul. Chłodnej ze składu rzeźnika, Juljana Fogla, skradziono połcie słoniny, wagi 500 funtów.—W mykwie (łaźni) pod nrem 26-ym przy ul. Franciszkańskiej, Ickowi Grosbartowi skradziono kamizelkę wraz z zegarkiem i złotą dewizką wartości 150 rs.— Z otworzonego wytrychem mieszkania Estery Felcowej skradziono garderobę za sumę 100 rs.

= Na uczynku.

W dniu wczorajszym do sklepu z garderobą pod nrem 23-im przy ul. Świętojerskiej wszedł Stanisław Rębalski i kupując spodnie zdołał niespotrzeżenie, zamiast jednej pary, włożyć kilka.

Niezwykła grubość nóg zwróciła uwagę subjekta i złodzieja już na progu sklepu przytrzymano.

= Nowa sługa.

Przed kilku dniami państwo W., zamieszkali pod nrem 48-m na Świętokrzyskiej, przyjęli nową służącę, R. Szustrównę, która, jak się okazało, przyjęła służbę jedynie dla spełnienia kradzieży.

Jakoż nocy wczorajszej, gdy wszyscy byli uśpieni, Szustrówna zaczęła gospodarować w mieszkaniu, zabierając tylko same kosztowności, jak cztery zegarki, kolczyki, pierścionki itp. na sumę około 600 rs., wreszcie pugilares swego chlebodawcy z gotówizną w sumie około 200 rs.

Złodziejka wyszła następnie do sieni i obudziwszy stróża, Antoniego Kozickiego, poleciła mu otworzyć bramę pod pozorem, że idzie po doktora z rozkazu swej pani.

Stróż Szustrównę wypuścił, lecz tknięty jakiemś przeczuciem, udał się do mieszkania państwa W., a zastawszy drzwi otwarte, lokatorów obudził.

Kradzież natychmiast spostrzeżono.

Przytomny Kozicki, nie tracąc czasu, wybiegł na ulicę i szybko biegnąc, zdążył Szustrównę przytrzymać na ul. Siennej.

Złodziejka stawiła opór, lecz zdołano ją obezwładnić i wraz z łupem odprowadzono do aresztu policyjnego.

= Rozbiegany koń.

Dziś rano rozbiegał się koń, zaprzężony do sanek nr. 1329 i w szalonym biegu wpadł do sieni domu pod nrem 19-ym na Krakowskiem-Przedmieściu.

Wychodząca podówczas Sara Fisiowa przejechaną została.

Bezprzytomną, tak z powodu doznanego przestrachu jak i bolesnych, obrażeń odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Wściekły pies.

I wczoraj były dwa wypadki pojawienia się wściekłych psów.

Jeden z nich wpadł na podwórze domu pod nrem 21-ym na Browarnej, gdzie pokąsał kilka psów.

Drugi wściekły pies za rogatkami marymonckiemi ukąsił w nogę jakiegoś kolonistę, który, nie wyjawiwszy swego nazwiska, szybko odjechał.

= Nagła śmierć.

Dziś rano pod nrem 8-ym na Rycerskiej zmarła nagle Antonina Adamczykowa, licząca 27 lat wieku.

Również nagłą śmiercią i to w czasie rozmowy zmarł Szloma Wilczypol, zamieszkały pod nrem 20-ym na Brzozowej.

Zwłoki obojga denatów zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 7-ej wieczorem, w mieszkaniu p. Krantza przy ulicy Elektoralnej odbędzie się półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia szmuklerzy.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Ksiądz Wincenty Witkowski,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, oddał Bogu ducha dnia 25-go lutego 1889 r., przeżywszy lat 57. W smutku pogrążony brat zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 28-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —744



Ś. P.

ANTONINA z RUDNICKICH

PASŁAWSKA,

żona doktora medycyny,

opatrzona św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 5/17 grudnia 1888 r., przeżywszy lat 25, w M. Zasławiu, gub. wołyńskiej. Pogrążony w głębokim smutku mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła powązkowskiego w dniu 1-ym marca r. b., to jest w piątek, o godz. **11-ej** rano, po skończeniu którego nastąpi złożenie przewiezionych zwłok do Warszawy w grobie familijnym, na miejscowym cmentarzu. 3—738

† Ś. p. GRZEGORZ BARANIECKI

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu przeżywszy lat 81. Pogrążone w głębokim smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 1-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **4-ej** po południu, z mieszkania w domu № 19 przy ulicy Kruczej, na cmentarz powązkowski. 2—748

† Ś. p. Józiólek **Baraniecki**, syn Bolesława, urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Leokadji z Bogdańskich, przeżywszy miesięcy 8 i dni 17, powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, dnia 28-go lutego r. b., to jest we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu. —750

† Ś. p. Eufrozyna **Wolamin**, opatrzona św. sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 25-go lutego 1889 r., przeżywszy lat 47. Pogrążony w smutku mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w dniu jutrzejszym, t. j. 28-go b. m., o godzinie **2-ej** po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —749—

† Wczoraj, mały ś. p. Ignaś **Tarło**, syn Marji z Mrozowskich i Józefa hr. Tarło, właścicieli dóbr Piotrkowice w gub. kieleckiej, powołany został wyrokiem Opatrzności do powiększenia grona aniołków. Smutna ta wiadomość boleśnie dotknęła liczną a zamieszkałą w Warszawie rodzinę, która łzą gorzką i gorącem westchnieniem upamiętniła to niespodziewane zejście jego ze świata. —255—

† Zawiadamia się przyjaciół i znajomych, że w dniu 1-ym lutego w Sztondorówce pod Lwowem zmarł ś. p. Zbigniew **Chądzyński**, w wieku lat 52. —739—

† Dnia 28-go lutego, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Eugenjusza **Słubickiego**, b. prezesa komitetu Tow. kredytowego ziemskiego, na które córka i zięć zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. —742—

† We czwartek, tojest dnia 28-go lutego, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Aleksandry z Wnorowskich **Walkiewicz**, na które pozostali syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —743

† W dniu 1-ym marca, to jest w piątek, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) przy ulicy Senatorskiej, za dusze ś. p. Jana i Elżbiety **Wojtowskich**, oraz córki ich p. ś. Pauliny. —737

† We czwartek, to jest dnia 28-go lutego r. b., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się, o godzinie **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Romana **Porazińskiego**, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —746

† W dniu 28-ym lutego, to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. Andrzeja **Brudzyńskiego**, a to z legatu przez niegdy Rozalję Brudzyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —170—

† Dnia 1-go marca to jest w piątek, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka **Karskiego**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** rano. —751—

NADESŁANE.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. z powodu komunikatu rządowego, zamieszczonego w *Prawit. wiest.* w sprawie Aszynowa, pisze:

„Rząd może mieć swoje wyższe kombinacje, którym podporządkowuje znaczenie drobniejszych faktów, nie mówiąc już o tem, że wina Aszynowa nie ulega wątpliwości. Lecz opinja publiczna zawsze znajduje się pod wpływem najbliższych faktów, które działają na nią tak albo inaczej. Krew russka została przelana—pięciu russkich zabito, pięciu raniono, a wobec tego niepodobna pozostawać obojętnym, szczególniej, jeśli przyjmiemy na uwagę, że bez podobnego przelania krwi mogło się obejść najzupełniej. Z komunikatu rządowego widoczną jest rzeczą, iż wypadało tylko poczekać kilka dni i Aszynow otrzymałby formalny rozkaz rządu russkiego do poddania się żądaniom władz francuskich. Lecz admirał Aubry nie chciał czekać, jak gdyby Aszynow i jego towarzysze zagrażali w istocie terytorjum francuskiemu. Nigdy nie nadawaliśmy Aszynowowi poważnego znaczenia i zachowywaliśmy się względem niego w duchu ujemnym. Poróżnić się z jego powodu z Francją byłoby, oczywiście, rzeczą nierozsądną i o tem nie ma też mowy. Lecz trudno zarazem nie zaprotestować przeciw postępowaniu rządu francuskiego, który, otrzymawszy od rządu russkiego dowód tego, że sam przedsięweźmie środki przeciw Aszynowowi, obowiązany był wyczekać kilka dni, ograniczając się na obserwowaniu czynności Aszynowa. Russka opinja publiczna, potępiając Aszynowa, nie może jednocześnie zachowywać się obojętnie względem przelewu krwi swych ziomków, bez względu na to, kto oni są. Jest ona obowiązaną liczyć się i z temi sferami russkiemi, które z taką sympatją zwracały się do Francji. Chodzi tu nie o Aszynowa, lecz o imię russkie, krew russką przelaną bezużytecznie i lekkomyślnie. Powtarzamy to uparcie. Jeżeli Aszynow zachowywał się oburzająco, to również oburzająco zachowywał się admirał Aubry. Nie wątpimy, iż rząd francuski działał w tym wypadku nieszczerze i widocznie pod wpływem anglików oraz włochów, którzy zachęcali go do zakończenia sprawy drogą oręża i przelewu krwi."

Dalej czytamy:

„Na nieszczęście, awantura aszynowska nie wyczerpuje kwestji. Awantura ta łączy się ze sprawą poważną, a mianowicie ze spokojną misją religijną o. Paisjusza. Z tą sprawą żartować nie można. Jeszcze w jesieni r. z. wyrażaliśmy obawę, czy misji nie zaszkodzi przyłączenie się do niej takiego awanturnika, jak Aszynow, którego relacje przez nikogo widocznie nie zostały sprawdzone, choć ministerjum spraw zagranicznych miało wszelką możność potemu, nie mówiąc już o obowiązku. Zmarły admirał Szestakow miał słuszność, kiedy zaprojektował odesłanie misji na parowcu russkim, gdzie znajdowałaby się ona pod kontrolą dowodzącego okrętem i, jako misja z charakterem pokojowej propagandy, nie mogłaby napotkać żadnych przeszkód. Na nieszczęście, misja została pozostawiona własnym siłom i mimowoli znalazła się w zależności od Aszynowa, co stało się przyczyną smutnego wypadku. Szkoda ogromna, że myśl zmarłego admirała nie weszła w czyn. Szkoda, gdyż kwestja prawosławia zbyt ściśle jest związana z ideją i duchem narodowości russkiej, tak, że bez goryczy trudno jest myśleć o tem niepowodzeniu. Ofiary składano na tę właśnie misję, a nie na „trjumfy Aszynowa", który teraz straci zaufanie nawet u niewielu tych, którzy mu jeszcze ufali. Wielka szkoda, że komunikat rządowy prawie zupełnem milczeniem pomija losy o. Paisjusza i jego misji, a właśnie ona najwięcej obchodzi społeczeństwo russkie. Wszak ministerjum wie o składanych na misję ofiarach. O tych ofiarach możnaby było nie mówić, gdyby one nie wyrażały szczerego udziału ludności w sprawie prawosławia i nie oznaczały zainteresowania się krajem, który, wbrew wszelkim prawom, pragną ująć pod swoją władzę Włochy."

Dlaczego arcyksiążę Rudolf umrzeć musiał?

Znany pisarz wiedeński, F. Mamroth, pomieścił w *Frankfurter Zeitung* niezmiernie zajmujące studjum psychologiczne, poświęcone rozbiorowi sformułowanego powyżej pytania. Autor, będący współredaktorem organu półurzędowego *Pressy*, nie dotyka naturalnie stosunku arcyksięcia do Vecsery i nie zajmuje się szczegółami tragicznego finału. Nie o to tu wszakże chodziło. Analiza Mamrotha sięga głębiej w duszę zmarłego; powtarzamy ją w zwięzłem streszczeniu, znajdując w niej potwierdzenie uwag, jakie zaraz w początkach o domniemanych pobudkach psychologicznych zgonu arcyksięcia wyraziliśmy.

Arcyksiążę był mężczyzną średniego wzrostu, wysmukłym, o bardzo wąskiej klatce piersiowej; przytem kościstym, muskularnym, wytrwałym i niezwalczonym w znoszeniu trudów fizycznych; ten ostatni przymiot odziedziczył po ojcu. Pod ładnie sklepionem czołem świeciły małe, głęboko umieszczone oczy o wielkiej ruchliwości spojrzenia. Gdy śmiał się, na obliczu jego roztaczał się promień szczerej wesołości, która świadczyła o tem, że dusza do rdzenia swego rozweseliła się doznanem wrażeniem. Ręce, o pięknych, długich palcach, były w ciągłym, nerwowym niepokoju; musiały ciągle czegoś dotykać, coś miąć, czegoś szukać. W każdym ruchu stwierdzała się sprężystość żołnierza i strzelca; nie było w nim żadnego udania, żadnej sztucznej pozy, ani dumy.

Arcyksiążę Rudolf był nietylko księciem, był człowiekiem, i więcej, niż człowiekiem, był poetą. Posiadał wyższy stopień delikatnego odczucia, myśli jego nie krążyły około powszednich spraw bytu ludzkiego, przebywały one w empireum piękna, swobody i jasności. Natura jego humanitarna, sprzyjająca człowieczeństwu, odzwierciedlała się nawet w drobiazgach. W pierwszej swej pracy literackiej, w opisie wycieczki dunajowej, wyraża się na jednem miejscu: „Mój strzelec i ja wsiedliśmy do łodzi.” To jedno zdanie rzuca promyk światła na sposób myślenia arcyksięcia, wyrazistsze, niż cała bjografja.

Oto rys inny.

W początkach stycznia arcyksiążę polował na gemzy w Neubergu; po powrocie w domu księcia X. opowiadał doznane przygody. Ktoś spisał tok rozmowy w sposób następujący:

Księżniczka X. (do arcyksięcia). Musiało być straszliwie zimno. Szczęście, że wasza ces. mość nie ucierpiałeś.

Arcyksiążę (żywo). Tak, było bardzo zimno i przez pewien czas bałem się szczerze, nie o siebie, tylko o ojca. Przedostatniego wieczoru ojciec mię pyta: „Czy zmęczyłeś się już Rudolfie?” „Nie”, odpowiedziałem, aczkolwiek byłem już bardzo znużony. „To zróbmy jeszcze wycieczkę w góry!” rzekł ojciec. „Dobrze”; bierzemy strzelby i wyruszamy. Gdyśmy uszli dziesięć minut, ojciec zatrzymuje się. „Rudolfie! czy nie masz przy sobie cygara? Zamarza mi ustawicznie broda, a to nieznośne!” Ja cygara naturalnie nie miałem, gdyż palę tylko papierosy. Zwracam się więc do strzelca, porywam go za ramiona i wołam: „Człowieku boży! nie masz ty cygara?” Naturalnie, on nie ma także, chce śpieszyć do leśnika. Pędzi, czekamy. Obrzydły wiatr buja po dolinie i gryzie do kości. „Ojcze, może pójdziemy dalej? Przeziębisz się. Ten człowiek nas dogoni”. Ale ojciec nie dał się poruszyć; ci starzy ludzie bywają uparci. Nareszcie przyniesiono cygaro. Było straszliwe, ale dzięki Bogu rozgrzało ojca i niebezpieczeństwo minęło!

Takim językiem przemawia tylko dobry, troskliwy syn. To też arcyksiążę z czułością iście marzycielską kochał ojca.

Ze względu na literackie uzdolnienie i wykształcenie, książę przerastał średnią miarę. Nie zadziwiał wprawdzie wielkością idei, bogactwem pomysłów, ale myślał logicznie, wyrażał się jasno i z prostotą.

Poezja nie była mu również obcą, cenił szczególniej klasyków. Na muzykę bardzo wrażliwy, wprawnie grał na fortepianie i śpiewał dobrze wyrobionym głosem.

Z niezwykłem zamiłowaniem oddawał się badaniu przyrody. Zamiłowanie to było rodzajem koniecznego wyniku całego systemu wychowania przyszłego następcy tronu. Od najmłodszych lat sam sobie zostawiony, pozbawiony towarzystwa rówieśników, umysł dziecka poważniał nad wiek i nad miarę; duszę pokryła pewna skłonność do melancholji, a umysł jęły zaciekawiać zagadki bytu, w których, był czas w epoce utrzymywania bliskich bardzo stosunków z Brehmem (rozerwanych następnie), utonął wyłącznie. Zaniepokoiło to nawet pewne sfery dworskie i uważano za stosowne hamować w końcu zapał do nauk przyrodniczych.

Do jakiego stopnia obszernym był program nauk przyszłego władcy Austrji, a przeciążonym umysł dziecka od najmłodszych lat, starczy jako przykład postawić studja jego językowe.

Arcyksiążę Rudolf, oprócz mowy ojczystej, władał dokładnie językami węgierskim, czeskim i włoskim; znał język polski i serbski, znajomość łaciny i języka greckiego posiadał gruntowną, nadto mówił po francusku i angielsku.

Z chwilą skończenia 18-tu lat następca tronu stał się pełnoletnim nie na zasadzie dojrzałości charakteru i umysłu, ale wedle przepisu dworskiego.

I oto otworzyły się przed młodzieńcem wrota uciech i pełni życia, a wsparty powagą stanowiska swojego, rzucił się w wir, nigdzie nie napotykając przeszkód i zawad, które zwykłego śmiertelnika z konieczności w pewnych utrzymują ramach. Że jednak i to stanowiło odwrotną stronę medalu, że na człowieka na stanowisku arcyksięcia wszystkich oczy zwrócone, a tysiączne do osoby jego przywiązane nadzieje i obowiązki, tedy co chwila spotykał się młodzieniec z owem nie do przekroczenia dworskiem „nie wypada”, i ustawcznie targał się między upodobaniem własnem i skłonnością z jednej strony, a racją stanu i wymogami etykiety z drugiej.

Wśród walki tej postanowiono księcia ożenić. Wybór padł na księżniczkę Stefanję, która dzieckiem niemal jeszcze oddaną mu została.

Młoda księżniczka, pełna cnót i zalet, życie znała zaledwie z teorji. Sądziła, że aby być dobrą żoną, dość jest ściśle wszelkie względem męża wypełniać obowiązki, uważała jednak za stosowne bez najmniejszego pobłażania tego samego wymagać od męża. Praw swoich broniła uparcie, a każde wykroczenie przeciw nim ze strony męża ciężką wydawało się jej krzywdą, której pamięć długo, zadługo przechowywała.

Stosunek tedy rwał się, rwał powoli, rosła wrodzona drażliwość sercowa księcia, żalami, płaczem, skargami i zazdrością żony pobudzana ustawicznie.

Drażniły księcia nadto stosunki z mężem stanu, który od lat dziesięciu losami Austrji kieruje. Minister, w łaskach u cesarza, niejednokrotnie dumnej naturze księcia dał poznać władzę swoją i wpływ.

Drażniły go obowiązki służby wojskowej, tak przeciwne upodobaniom wykształconego, wrażliwego na każde piękno człowieka.

Gorycz i przesyt życiem kropla po kropli wypełniły umysł i serce. A myśl o samobójstwie zwolna w nich kiełkować zaczęła.

Bronił się jej książę lata. Na krótko przed śmiercią, zapragnął zerwać więzy, których czuł, iż nie starczy mu sił dźwigać dalej; zażądał rozwodu i trafił na stanowczą odmowę ojca.

Miara się przebrała.

„Być odważnym—mawiał nieraz arcyksiążę—znaczy to być nim sam na sam” i raz postanowiwszy sprawdzić słowa te na sobie, w ulubionem ustroniu po nad miarę znękany, pod wpływem chwilowych zawikłań, niby męczennik drażliwości własnej i stosunków, w które się zaplątał, zrzekł się życia, nie umiejąc z niem wytrzymać walki.

Ostatnie wiadomości.

Budapeszt 25 go lutego.—Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu węgierskiego hr. Albert Apponyi wygłosił mowę, w której imieniem opozycji umiarkowanej i stronnictwa niepodległości oświadczył, że oskarżenia opozycji węgierskiej o niechęć dla przymierza potrójnego Austrji, Włoch i Niemiec nie mają żadnej podstawy. Tisza przyjął to oświadczenie do wiadomości, stwierdzając przytem, że ustąpiłby, gdyby opinja publiczna wskazała mu następcę; dotąd go nie widzi (opozycja podnosi okrzyk: Eljen Apponyi!). Tekst zapowiedzianej rezolucji deputowanego Edmunda Gajary, która zyskała już zgodę rządu i większości, opiewa: „Wobec zaostrzających postanowień ustawy wojskowej co do ochotników jednorocznych izba zaleca ministrowi obrony krajowej, aby poczynił w zakresie swojej władzy odnośnie do egzaminów oficerskich zarządzenia następujące: 1) znajomość języka niemieckiego ma być wymaganą tylko o tyle, o ile jest ona niezbędnie konieczną ze względu na stosunki służbowe wspólnej armji; ochotnikom pochodzącym z krajów korony węgierskiej dozwolonem będzie używać w toku egzaminu języka węgierskiego, *respective* chorwackiego; 2) skład komisji egzaminującej powinien być takim, ażeby mogła warunkom tym odpowiedzieć. (Jak wiadomo z naszej depeszy porannej, Gajary przedstawił już wczoraj wniosek swój w pełnej izbie, a minister Fejerwary zgodził się nań imieniem rządu; opozycja nie będzie mogła przeto podnosić odtąd krzyków z tego powodu i będzie musiała ograniczyć się do walki o usunięcie projektowanej w artykule 25-ym dwuletniej służby wojskowej ochotników jednorocznych; *przyp. red.*)

Berlin 25-go lutego.—Stronnictwo zachowawcze uchwaliło wniosek szkolny dep. Windthorsta usunąć za pomocą motywowanego porządku dziennego.

Berlin 25-go lutego.—Prof. Gneist wydał wyrok polubowny w wlokącym się od dziesiątków lat sporze prawnym pomiędzy rządem tureckim a budowniczym kolei ottomańskich, baronem Hirschem. Wyrok wypadł na niekorzyść tego ostatniego, który zapłacić ma W. Porcie 39 miljonów fr. Natomiast W. Porta zapłaci Hirschowi dwa miljony tytułem wynagrodzenia strat, poniesionych w czasie wojny z r. 1877-go.

Madryt 25-go lutego.—Ajencja Havasa donosi, że przedstawiciel Hiszpanji w Maroku, Diosdado di Castillo, został odwołany, ponieważ niedość czujnie nadzorował nurtowania Niemiec na dworze sułtańskim.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 27 go lutego.—(*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszone zostały następujące opinje rady państwa: Prezydować w radach szkolnych i być ich członkami mogą tylko chrześcjanie; jeżeli marszałek szlachty gubernjalny lub powiatowy nie jest chrześcjaninem, wtedy prezydjum przechodzi na osobę, która przystępuje do pełnienia obowiązków marszałka; jeśli i ta osoba nie jest chrześcjaninem, wtedy prezydjum przechodzi na starszego członka. Roskolnik (sekciarz), który publicznie głosi swoją fałszywą naukę wobec prawosławnych i skłania się do herezji i opuszczenia wiary prawosławnej, ulega karze z art. 189-go. W sprawach o wykroczenia przeciw religji prawosławnej i postanowieniom kościelnym sędziowie i urzędnicy nadzoru prokuratorskiego winni być wyznania prawosławnego; tak samo sędziowie przysięgli. Osoby obcych wyznań, zajmujące posady prokuratorów okręgowych i gubernjalnych, członków i sekretarzy instytucyj sądowych, nie biorą udziału w kierowaniu i rozstrzyganiu spraw, tyczących się wiary prawosławnej i postanowień kościelnych.

Petersburg 27-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*)— Dziś odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa słowiańskiego dobroczynności. Według sprawozdania kapitał Towarzystwa wynosi 209,646 rs.. P. Słuczewski odczytał mowę, poświęconą pamięci Dostojewskiego.

Moskwa 27-go lutego. (*Tel. Ajencji półn.*)— Wczoraj zakończył tu życie były dyrektor petersburskiego konserwatorjum, Dawydow.

Wiedeń 27-go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*) — Komunikat urzędowy oświadcza, iż Bułgarja, jako państwo lenne, nie może utrzymywać przy dworze wiedeńskim swojego reprezentanta dyplomatycznego. Natomiast rząd wiedeński nie ma nic przeciw temu, aby obecny rząd bułgarski wysyłał swoich mężów zaufania do Wiednia, celem czuwania nad interesami politycznemi Bułgarji. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 27-go lutego. (*Tel. Ajencji półn.*)— W maju część oficerów austrjackiego sztabu jeneralnego w liczbie 120-tu osób przedsięweźmie podróż rozpoznawczą po Galicji pod przewodnictwem arcyksięcia Albrechta, z udziałem szefa sztabu jeneralnego, fzm. Becka.

Paryż 27-go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wybrana wczoraj komisja budżetowa liczy 15-tu członków dawnej komisji, a jednego członka prawicy, barona Soubeyran. Wszyscy członkowie komisji gotowi są przyjąć budżet, wniesiony przez ministerjum Floquet'a, czynią tylko zastrzeżenia co do sposobów pokrycia budżetu nadzwyczajnego.

Paryż 27-go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*) — Clémenceau zamierza postawić w izbie wniosek zrzeczenia się wszystkich deputowanych dzisiejszych wyboru do przyszłej izby.

Londyn 27-go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wyłącznym przedmiotem zajęcia jest w tej chwili w Londynie sprawa sfałszowania listów Parnella przez postawionego ze strony *Timesa* za świadka Ryszarda Pigotta. Nie ulega już dzisiaj wątpliwości, że *Times* olbrzymi ten proces przegra. Ryszard Pigott, który zdemaskowany został przez Lewisa i Rusella, obrońców Parnella, w sposób niezmiernie misterny, uważany był zawsze przez patrjotów irlandzkich za szpiega we własnym obozie. Istotnie też pokazało się dzisiaj, że stał on na żołdzie Houstona, wydawcy organu irlandzkiego, sprzyjającego rządowi, i za jego pieniądze odbywał podróże do Lauzanny, Paryża i Ameryki, celem śledzenia działań ligi. Schadzka u dep. Labouchère'a, na której ofiarowano Pigottowi 1,000 funtów sterlingów za przyznanie fałszerstwa, okazała się pułapką, zastawioną na niego, aby wygadał się z tajemnicy. Parnell jest przedmiotem ogólnych owacyj. Rząd na przegraniu procesu przez *Timesa* mocno ucierpi, gdyż pozwalając, aby imieniem organu city występował jeneralny prokurator państwa Webster, przyznał się do solidarności z *Timesem*.

Hawanna 27-go lutego. (*Tel. pr. K. W*) — Turniej szachowy między Steinitzem i Szygarynem zakończył się przegraną ostatniego.

Bukareszt 27-go lutego. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Sesja izb odroczoną została do d. 27-go marca.

Berlin 27-go lutego, g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)—

Ruble w gotówce [redacted] [redacted] (wczoraj 218.50)

Ruble na dostawę [redacted] [redacted] (wczoraj 218.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go lutego.

Poranne berlińskie szacowania dzisiejsze wynosiły 218.50 i 218.75, odpowiadające kursom 45.77½ i 45.72½ bez kosztów, usposobienie zaś giełdy tamtejszej, według otrzymanych depesz, było bardzo mocne. Petersburg taksował Londyn po 9.32 z odbiorem natychmiastowym, zaznaczając również mocną tendencję dla rubli. U nas rozpoczęto obroty kursem 45.77½ za wpłatę w Berlinie i obniżono tę cenę na skutek lepszych taksacyj i sprzedaży, dokonywanych z najpoważniejszej strony. Ostateczny kurs Berlina krótkiego wynosił 45.60 (219.30 bez kosztów), wytwarzając różnicę 17½ kop. dziś i 2½ kop. przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli nabywcy do końca maja r. b. po 46 i 45.95, a do końca marca r. b. po 45.87½ i 45.85.

W walutach obcych ruch średni.

Berlinem krótkim obracano po 45.77½, 45.70, 45.65 i 45.60, przy chęci osiągnięcia po 45.80.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem oddawano po 45.45 i 45.35.

Londyn krótki ofiarowano po 9.32, bez nabywców.

Paryż krótki w zaofiarowaniu nominalnem po 37.05.

Wiedeń krótki sprzedawano po 77, żądając 77.30.

Papiery w dość dużym obrocie. Dążność giełdy początkowo mocna, osłabła przy końcu.

Listy likwidacyjne ofiarowano po 87.50 duże i 87 małe, a otrzymano 86.50 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach.

Kupiono dużą sumę pożyczki wschodniej III em. po 99.75, 99.70 i 99.65, przy zaofiarowaniu po 99.60 I i II em. i po 99.85 III em.

Pożyczek premjowych można było dostać po 274.50 za I i 255 za II em.

Nową pożyczkę 4% starano się umieścić po 83.75, a nabyto kilka tysięcy po 83.40.

Ofiarowano listy zastawne ziemskie po 96.45 I ser. i po 95.40 II, III, IV i V ser. Umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 96.35, 96.30, 96.20, 96.15 i 96.10, oraz kilkadziesiąt tysięcy II i V ser. po 95.30, 95.25, 95.20, 95.15 i 95.10.

Listy zastawne m. Warszawy w żądaniu po 94.50 za II, 93.60 za III, 93.40 za IV i 93.10 za V ser. Oddano kilka tysięcy III ser. po 93.20.

Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych m. Łodzi ser. III po 91.75.

Listów zastawnych 6% m. Płocka zbyto kilka tysięcy po 98, przy żądaniu 98.50.

Zbyto kilka tysięcy akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej po 84 w dużych sztukach.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

W. O.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Sprawozdanie tygodniowe z targów zbożowych warszawskich. Dostawy ziarna na targi warszawskie były w ciągu ubiegłego tygodnia ograniczone. Pomimo to wobec zupełnego braku zbytu na wywóz, kupowano dosyć niechętnie i wyjątkowo piękne gatunki cieszyły się pokupem. Na placu Witkowskiego za pszenicę wyborową płacono 6.15 do 6.35, za białą 6 rs. do 6.15, za pstrą 5.70 do 5.80. Żyto wyborowe rs. 3.90—4.05, średnie 3.70 do 3.85, za jęczmień 3.00 do 4.10, owies 2.20 do 2.75. Na targu praskim pszenicę wyborową kupowano po 98 do 103 kop., średnią 88 do 97 kop., ordynaryjną 83—86 kop., żyto wyborowe 68—70 kop., średnie 65—67 kop., ordynaryjne 57 do 60 kop. Owies ciągle ma dobry popyt po cenach stałych, wyborowy po 68 do 72 kop., średni 63 do 67 kop., ordynaryjny 56 do 60 kop. Groch mocno, wyborowy 85—92 kop., średni 70—80 kop. Gryka 75 do 84 kop. stosownie do gatunku. Kasza jaglana słabiej, w ciągu tygodnia sprzedano około 20 wagonów, za wyborową 108 do 118 kop., za średnią 95 do 105 kop. Remanent wagonów w magazynach tranzytowych przedstawia się w następujący sposób: kaszy jaglanej 71 wagonów, żyta 39, owsa 30, jęczmienia 4, siemienia lnianego 4, mąki pszennej 2, grochu 2 i kaszy gryczanej 1 wagon.

Skóry. Skóry na targu praskim bez zmiany od zeszłego tygodnia. Skórki cielęce warszawskie spadły w cenie od rs. 2.20 do 3.20 za parę. Skórki prowincjonalne także w spadku płacą od rs. 10 do 12.50 za dacher czyli 10 sztuk. Skóry końskie od rs. 4 do 5.70 za sztukę.

Cement. Kupcy miejscowi, którzy nie zaopatrzyli się dotąd w towar, robią coraz większe zakupy, co zresztą ma miejsce zwykle, gdy się czas budowania zbliża. Ceny trzymają się dobrze. Płacą za beczkę 10-pudową cementu „Grodziec" przy większych tranzakcjach rs. 4.50 franco Sosnowice, „Wysoka" taniej o 10 do 15 kop. na beczce. Przy mniejszych ilościach ceny są droższe.

Cukier. Obroty rafinadą w ubiegłym tygodniu były bez wielkiego znaczenia, natomiast pokup na mąkę był dość ożywiony. Oprócz kupna partji mączki mayznerowskiej, o czem już wspominaliśmy, dokonano sprzedaży większej partji cienko-mielonego towaru z fabryki Sanniki po rs. 2.70 za kamień 24-funtowy z odbiorem w ciągu 4-ch miesięcy. Za mączkę gatunkową trudno było osiągnąć wyżej 2.62½. Świąteczną mączkę (towar używany przez izraelitów w czasie świąt wielkanocnych), z odbiorem w marcu kupowano po rs. 2.67½. Płacono za: Hermanónów rs 3, Łyszkowice, Leonów, Konstancja i Józefów rs. 2.97½ Czersk, Michałów, Dobrzelin rs. 2.95; za kostki: Czersk, Dobrzelin, Konstancja i Michałów rs. 2 kop. 92½.

Wykaz

urzędowy cen średnich miesięcznych dla Warszawy.

STYCZEŃ.

Żyto	cz.	6.85
Pszenica	cz.	11.72½
Jęczmień	cz.	6.—
Owies	cz.	4.52½
Gryka	cz.	6.85
Groch polny	cz.	8.87½
„ cukrowy	cz.	11.20
„ fasola	cz.	12.37½
Rzepak letni	cz.	11.50
„ zimowy	cz.	14.—
Chmiel krajowy	p.	27.—
„ zagraniczny	p.	43.—
Kartofle	cz.	3.—
Buraki	cz.	2.37½
Marchew	cz.	2.65
Czosnek	f.	—.10
Cebula	p.	—.86¼
Kapusta (główki)	p.	—.—
Siano	p.	—.40
Słoma żytnia	p.	—.28⅛
„ jara	p.	—.28⅛
Kasza:		
pszenna	cz.	18.75
jaglana	cz.	13.—
owsiana	cz.	12.45
jęczmienna zw.	cz.	8.—
„ perł.	cz.	18.—
gryczana zw.	cz.	12.—
„ drobna	cz.	20.—
Ryż	f.	—. 9
Manna	f.	—.10
Mąka:		
żytnia razowa	cz.	6.50
„ pytlowana	p.	1.15
pszenna 2-go gat.	p.	2.23¾
„ krupczatka	p.	2.60
gryczana	p.	1.10
grochowa	p.	1.20
kartoflana	p.	2.20
Otręby żytnie	p.	—.60
„ pszenne	p.	—.55
Chleb:		
razowy	f.	—. 2½
żytni pytlowy	f.	—. 3½
pszenny ord.	f.	—. 7
„ lepszy	f.	—. 8
Sól kuchenna	p.	—.50
Pieprz zwyczajny	f.	—.47¼
Liść bobkowy	f.	—.15
Mięso I-go gatunku:		
wołowe	f.	—.11½
cielęce	f.	—.13⅝
wieprzowe	f.	—.11[illegible]
baranie	f.	—.14[illegible]
Pekeflejsz surowy	p.	5.20
Łój barani surowy	p.	—.—
„ wołowy „	p.	4.65
„ „ przetop.	p.	5.70
Słonina wieprzowa	p.	5.45
Szmalec wieprzowy	f.	—.20
Ryby śnięte	p.	—.—
Stynki	f.	—.—
Śledzie zwycz.	setka	2.50
Jaja kurze	setka	2.06¼
Mleko niezbierane	g.	—.30
Masło świeże	f.	—.37½
Masło solone	p.	11.43¾
Olej lniany surowy	w.	4.—
Olej konopny	p.	4.50
Olej rzepakowy	w.	3.85
Olej rzep. oczysz.	w.	4.50
Oliwa do potraw	f.	—.60
Oliwa do palenia	f.	—.30
Spirytus 90° Tralesa	w.	11.37½
„ 78° „	w.	8.65
Wódka 40° „	w.	4.55
Ocet winny	w.	1.40
„ piwny	w.	—.80
Piwo zwyczajne	w.	—.50
„ bawarskie	w.	1.—
Słód jęczmienny	cz.	7.—
Swiece łojowe	f.	—.17½
„ woskowe	f.	—.75
„ stearynowe	f.	—.23
Nafta kaukazka	p.	1.45
Sążeń sześcienny polski (182½ sześciennych stóp angielskich) drzewa opałowego z odstawą w granicach miasta:		
dębowego		15.50
brzozowego		15.50
olszowego		14.—
sosnowego		13.—
Węgiel:		
kam. krajowy	p.	—.16⅞
„ „	cz.	1.50
„ zagraniczny	cz.	1.80
drzewny	cz.	1.50
Korzec (140—150 f.) koksu z warsz. fabr. gazu:		
bez odstawy		—.70
z odst. w Warszawie		—.77½
„ na Pragę		—.80
Wół step. wybor.	szt.	108.50
„ „ średni	szt.	88.25
„ „ chudy	szt.	68.25
Krowa dojna	szt.	54.50
Cielę średnie	szt.	7.37½
Baran	szt.	—.—
Wieprz wyborowy	„	37.50
„ średni	szt.	25.75
„ chudy	szt.	16.50
Koń pociągowy	szt.	150.—
Koń roboczy	szt.	100.—
Skóra suszona:		
„ „ końska		5.50
„ „ wrłowa		11.50
„ „ cielęca		1.50
„ „ barania		—.—
Wosk	f.	—.60
Sadze holenderskie	f.	—.15
Kreda zwyczajna	f.	—. 1½
Klej stolarski	f.	—.15
Terpentyna oczysz.	w.	1.75
Dziegieć	f.	—.—
Mydło zwyczajne	f.	—.11
„ szare	f.	—. 9.
Worek płócienny objętości cz.	szt.	—.75
Płótno lniane	ars.	—.25
„ konopne	ars.	—.20
„ podszewkowe	„	—. 9
Nici bielone	f.	1.—
Nici niebielone	f.	—.70
Len	p.	8.—
Konopie	p.	5.—
Wełna owcza cien.	p.	—.—
„ „ ord.	p.	—.—
Żelazo kute	p.	2.20
„ walcowane	p.	2.—
Tysiąc szt. gwoździ maszynowych:		
trzycalowych		2.75
dwucalowych		2.—
jednocalowych		1.50
pakowych		—.80
Stal krajowa	p.	5.60
Stal angielska	p.	10.—
Ołów	p.	3.—
Miedź żółta	p.	9.—
„ czerwona	p.	18.—
Cynk	p.	4.60
Cyna krajowa	p.	—.—
„ angielska	p.	18.—
Wyrób cz. ziarna na kaszę:		
gryki		1.—
owsa		—.—
jęczmienia		1.50
prosa		—.—
Wyrób cz. ziarna na mąkę:		
żyta		—.75
pszenicy		—.75
Za ładowanie zboża w worki z zaszyciem:		
Od cz. żyta		—.03
„ „ mąki		—.05
„ „ kaszy		—.03
„ „ owsa		—.03
Wynagrodzenie dzienne najemnika:		
Prosty robotnik		—.50
Sprzężaj jednokonny		2.—
„ parokonny		3.—

Objaśnienie: cz.=czetwiert, p.=pud, f.=funt, setka=100 sztuk, g.=garniec, w.=wiadro, szt.=sztuka, ars.=arszyn, odst.=odstawa, zw.=zwyczajna, perł.=perłowa, gat.=gatunek, ordynar.=ordynaryjny, oczysz.=oczyszczony, step.—stepowy, wybor.=wyborowy,, cien.=cienka, przetop.=przetopiony, rzep.=rzepakowy i kam.=kamienny.

(Wykaz za poprzedni miesiąc w № 23-im *Kurjera*).

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Z dnia 25-go lutego.

Hotel Angielski: W. Saweljew urzęd. z Siedlec, H. Stokowski ob. z w. Zawady, S. Rajzacher urzęd. z Łukowa, W. Hereygier kup. z Będzina, A. Humnicki radca tajny z Kielc.

Hotel Europejski: G. Picard kup. ze Szwajcarji, A. Piasecki ob. z Radomia, hr. W. Tarło ob. z Kielc, H. Jolly obyw. z Moskwy, A. Barth kup. z Berlina.

Hotel Lipski: R. Szajrych kup. z Kalisza, H. Chojne kup. z Piotrkowa.

Hotel Niemiecki: M. Salinger kup. z Berlina, M. Liebes kup. z Berlina, A. Goslinowski ob. z w. Winduga, A. Wołkow oficer z Będzina, E. Bremer ob. z Radomia, H. Abramowicz kup. z Bachmutowa.

Hotel Paryski: R. Beinert kup. z Łodzi, K. Miller obyw. z Grodna, J. Jung członek sąd. okręg. z Łodzi, W. Czestny człon. sądu okręg. z Płocka, A. Dudyszkin porucz. z Piotrkowa, A. Orfenow podpor. z Ostrołęki, W. Chorczenko kup. z Wilna, A. Anders ob. z Kutna, E. Łaszcz ob. z Grodna, W. Tauchert ob. z Kutna, A. Nikolin podpułk. z Zamościa, A. Gniedowski ksiądz z Ostrołęki.

Hotel Saski: S. Kunicki ob. z Włodawy, Apolonja Tontonowicz ob. z Grodna, C. Niemirko ob. z Bielska, J. Anski ob. z Lidy, J. Modrzewska ob. z Łomży, B. Chałaczkiewicz ob. z Końska, S. Kowalewska obyw. z Łomży, G. Moszników ob. z Żytomierza, M. Pisarenko porucz. z Częstochowy, J. Popław. ob. z Pietrozawdzka.

Hotel Victoria: J. Wohanka kup. z Pragi, H. Mikoletzky inżen. z Pilzna, F. Krizik fabr. z Pragi, A. Bielski ob. z Lublina, H. Gischen dyr. cukr. z Konstancji, O. Peter kup. z Siedlec, J. Segal z własnych fund. z Taurepińska, J. Szulc kup. z Bydgoszczy, K. Berger kup. z Berlina, W. Malewski urzęd. kolei żel. z Siedlec, K. Gamper dyr. fabr. z Będzina, A. Barth kup. z Berlina.

Z dnia 26-go lutego.

Hotel Europejski: A. Komornicki ob. z Grójca, A. Jełowicki obyw. z Wilna, K. Riumin komis. włośc. z Mławy, J. Sachs ob. z Łodzi, A. Puzyno ob. z w. Gulczewa, J. Herk dyr. fabr. z Łodzi, J. Ginsberg kup. z Będzina, hr. K. Łubieński ob. z Radomia, M. Fetter kup. z Prus, Z. Unruh ob. z Siedlec, C. Ducollet fabr. z Paryża, T. Kossak ob. z Lublina, J. Zaborowski ob. z Kutna, L. Wyganowski ob. z Kutna.

Hotel Krakowski: M. Siomiński doktor z Ostrołęki, A. Łucki kup. z Łodzi, A. Oliński ob. z Piotrkowa, K. Sosnowski ob. z Piotrkowa, K. Sosnowski ob. z Radomia, M. Goldman kup. z Częstochowy, J. Żmigrod kup. z Łodzi, W. Konarzewski ob. z Gostynina.

Hotel Lipski: A. Jakubowski ksiądz z Radzymina, A. Skawiński ob. z Radzynia, J. Korecki ob. z Siedlec, H. Bens kup. z Lipska.

Hotel Niemiecki: J. Trager kup. z zagranicy, A. Ustajew obyw. z Nahiczewania, F. Pawłowski kup. z Gdańska, F. Kafka mechanik z Charkowa, K. Żak rzeźbiarz z Odesy, A. Żukowski urzęd. z Makowa, I. Jeremienkowa ob. z Charkowa, A. Guzowski ob. z Lubienia, J. Glücksman kup. z Bydgoszczy, M. Wolski ob. z Łodzi, S. Wal kup. z Kowna.

Hotel Paryski: A. Bolle syn kup. z Mozyr, M. Kartenus sztabs-kapit. z Brzezin, I. Leszczyńshi kup. z Konina, A. Löbl kup. z Moskwy, A. Haraburda sztabs-kapit. z Piotrkowa, M. Babczyński porucz. z Góry-Kalwarji, L. Czyżewski porucznik z Ciechanowa, W Januszyn kapitan z Ciechanowa, J. Moses kup. z zagranicy, J. Nejman kup. z zagranicy, J. Lewi kup. z Praszki, H. Mintus kup. z Kłobucka, J. Rudziński ob. z Błonia, A. Krasnopolski prezes zjazdu z Piotrkowa, W. Radzikowski b. burmistrz z Kutna, A. Bumke kup. z Białegostoku, I. Tomow kup. z Moskwy, A. Gurewicz kupiec z Kowna, M. Wejs kup. z Ciechanowa, E. Beinert kup. z Łodzi, A. Perelsztein kup. z Białegostoku.

Hotel Rzymski: J. Bieńkowski ob. z Ostrogu, A. Pruski ob. z Lubania, M. Grundman entrepreneur z Częstochowy, S. Borowski ob. z Kielc, A. Polkowska ob. z Bodzechowa, A. Lubicki podpułk. z Siedlec, F. Koch ob. z Dorpatu, Z. Cieliński austr. poddany z Piotrkowa, W. Siewczyński ob. z w. Okołoniec.

Hotel Saski: H. Skolimowski ob. z Lublina, W. Patkański ob. z Rawy, S. Orda ob. z Pińska, J. Rogosz ob. z Żydaczowa, T. Ejdziakowicz ob. z Radomia, A. Łoziński dym. szt. kapit. z Moskwy, R. Pawłowski magister farmacji z Błońska, J. Grunau urzęd. z Petersburga, F. Bałtne urzęd. z Wołkowyszek, A. Jasielewicz prof. z Piotrkowa, E. Zienkowicz mieszczanka ze Słucka, A. Łagowska ob. z Siedlec, W. Rostkowski ob. z Grójca, W. Daniszkiewicz obyw. z Zamościa, J. Brzozowski ob. z Pułtuska, K. Świdwiński ob. z Grójca, S. Bocianowski ob. z Kowna, J. Russel ob. z Sokołowa, M. Siporski urzęd. z Końska, J. Chmielnicki urzędnik z Kalisza, T. Detler ksiądz z Włoszczowy, S. Narbutt porucz. z Chełma, J. Bołotin urzęd. ze Smoleńska, B. Bołotin prof. z Zamościa.

Hotel Victoria: G. Krück kup. z Kowna, E. Bujanhof kup. z Moskwy, G. Reimer kup. z Kijowa, B. Koenig fabryk. z Hagen, A. Ridiger fabr. z Grodna, J. Catreen kup. z Berlina, T. Meyer kuchalt. z Torunia, W Łabęcki obyw. z Okęciu, A. Gniower eksped. z Łodzi, J. Smaleg fabr. z Moskwy.

ARYTMOGRYF.

(Ułożył A. Agricola).

W załączonej figurze liczby zamienić na litery tak, aby środkowe litery każdego wyrazu czytane z góry na dół utworzyły imię i nazwisko sławnego powieściopisarza naszego.

3
17 1 24
12 18 26 10 2
17 14 12 18 13 6 2
11 18 6 13 13 2 10 18 10
20 2 10 25 19 21 25
13 2 6 5 18
18 2 8
26
2 18 17
11 18 17 23 10
2 6 25 14 19 17 6
13 6 2 20 6 12 26 19 21
7 12 16 23 10 2 26
5 10 7 15 6
6 25 6
14

Znaczenie wyrazów:

1) Samogłoska.
2) Narzędzie kuchenne.
3) Dyktator rzymski.
4) Imię męskie.
5) Rodzaj roślin z rodziny Caesalpinieae.
6) Specjalista w swoim zawodzie.
7) Miasto w angielskiem hrabstwie Somerset.
8) Pierwiastek chemiczny, niedawno odkryty.
9) Spółgłoska.
10) Rzeka w Europie.
11) Stolica prowincji włoskiej.
12) Wieś w powiecie warszawskim sławna z odpustów.
13) Czaty wojskowe.
14) Mniemany wynalazca prochu.
15) Produkt spożywczy.
16) Organ człowieka.
17) Samogłoska.

Rozwiązanie zadania konikowego, zamieszczonego w numerze 55.

Więc gdym kresu już dogonił
W cichej, miłej mej ustroni,
To dzwon, co na chrzest mój dzwonił,
I na pogrzeb mój zadzwoni.

Dobrzy zjadą się sąsiedzi,
W wiosce już pan nowy siedzi.
Ten i ów się jeszcze spyta:
Z czego umarł?... jak?... i kwita.

(Ustęp z „Rachunku życia obywatela wiejskiego", Stefana Witwickiego).

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: Helena F., W. Bałażyńska; panowie F. Legotke, S. Wawrzycki, J. Wł. Flisiński.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Janowi Rost.*—Nie kwalifikuje się do druku.

— *Panu J. K.*—Niepodobna panu w kilku wierszach wyłożyć zasad wierszowania. Istnieją w tym celu specjalne podręczniki, do których udaj się pan po informacje. My poprzestaniemy jedynie na uwadze, iż takie jak: „greckiego", „polskiego", albo „łykajcie", „pośpieszajcie" rymy, stanowczo do rymów zaliczone być nie mogą.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 27-go lutego 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	45.80	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.32	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.45	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93.40	—.—
„ „ „ V	93.10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.50	—.—
„ „ małe	87.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	99.60	—.—
III „ „ „ 100	99.85	—.—
4% nowa pożyczka	83.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 85[8]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 192[6]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 153[1]
Od Listów likwidacyjnych kop. 90[2]
Od Obligów m. Warszawy 176[5]

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 22-go lutego 1889 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	575	—
„ „ biała . . .	—	—	590	600
„ „ wyborowa	—	—	620	635
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	380	400
„ średnie	—	—	360	375
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	350	410
Owies . . . . 142 f.	—	—	220	250
Gryka . . . . 202 f.	—	—	390	410
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	450	650
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	22	25	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.

z dnia 18-go lutego 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,14 8,17 }2%
Pojed. szynk. „ „ 2,64 2,66 }
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 15.

MENAŻERJA GRAILA,



róg Żelaznej-Bramy i Mirowskich Koszar. Świeżo przybył transport zwierząt, a w tej liczbie i 3 młode **Lwy**, jak również **Papugi** szare i zielone, także i na sprzedaż.

Nowość! Fajerwerki w Lwiej klatce.

Przedstawienie i karmienie zwierząt, o godz. 4 i o 7 po południu.—Cena miejsc: I-e 60 kop., II-e 40 kop., III-e 20 kop., dzieci płacą połowę za 1 i 2 miejsce.—**GRAIL właściciel.** 342R

CUKIERNIA
w Hotelu Polskim, ul. Długa Nr 29.

Poleca **Biszkopty** i **Herbatniki** oraz rozmaite drobne ciasteczka, dające się przechowywać parę miesięcy nie ulegające zepsuciu, wszelkie obstalunki na **Kremy, Torty, Cukry**, przyjmuję i wykonywam akuratnie, dobrze i tanio. Z czem się polecam Szanownej Publiczności

368R ***J. Falkowski.***

Z kaucją 5 do 10 tysięcy rubli poszukuje posady

ADMINISTRATORA,

do **większego majątku** ziemskiego w Królestwie lub Cesarstwie **młody człowiek**, kawaler, agronom, a przytem **gruntownie obeznany z przemysłem i handlem** rolniczym. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami W. S. 278

☞ Niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że

Filja Restauracji

mojej prowadzona do tego czasu przez zięcia mojego L. Zabłodowskiego **przy hotelu du Nord**, została z d. 1 Lutego r. b. **odstąpioną** osobie trzeciej.

B. HEKSELMAN
277 Nalewki № 11, w Warszawie.

Do prowadzenia magazynu fabrycznego **poszukuje się** 362R

Kobiety inteligentnej

oraz **potrzebne są panny** obznajmione z robotami pudełkarskiemi.

Wiadomość w **fabryce „MONOPOL" ulica Leopoldyna № 10.**

PRACA!!

Osoba w średnim wieku, z porządnej familji, przyjemnej powierzchowności, poszukuje odpowiedniego zajęcia (za Kasjerkę i t. p.) w większym sklepie, lub też w perfumerji, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. T. 268

Poszukuje się

PLACU
na budowę fabryki

10 do 12,000 łokci kwadratowych w pobliżu Żelaznej ulicy.

Oferty proszę składać pod lit. B. W. 17 w kantorze tegoż pisma. 275

Nowy wynalazek

Maszyny do robienia Gilz bez kleju i bez szwu, uznane za praktyczniejsze od zagranicznych, łatwiejsze do rozpoznania i mniej subiekcjonalne dla Panów Fabrykantów.

Ceny nizkie i gwarancja własnej improwizacji

J. S. Piekara

276 **Okólnik № 8, w Warszawie.**

SKŁAD WĘGLA

HURTOWY 231

z kopalni Flora,

przyjmuje obstalunki na odstawy po kop. **90** za korzec, w kantorze Hotelu Drezdeńskiego **przy ulicy Długiej.**

Analizowany jako **prawdziwy wyrób z Wina** i przez powagi lekarskie zalecany

144R

COGNAC
KRYMSKI

Kuracyjny poleca **Skład Win Braci Kempnerów Długa № 5.**

$1/1$ but. rs. 1 kop. 50, $1/2$ but. 80 kop., $1/4$ but. 40 kop

---

Warecka 9,

Pracownia M-me Fanny,

uczennica wielkiego zakładu **Rodnitza** w Paryżu, wykonywa wszelkie obstalunki po najprzystępniejszych cenach. 240

Specjalna fabryka PIANIN
Jana Dütz,

Elektoralna № 6,

sprzedaje Pianina najnowszej konstrukcji, prostopadłe i krzyżowe po przystępnej cenie. 240R

BROWAR

w Warszawie w dobrym punkcie, z domem mieszkalnym, słodownią parową, stajnią i wozownią wszystko murowane i inne zabudowania drewniane, ogród warzywny i owocowy, z powodu choroby właściciela, jest do wydzierżawienia na czas dłuższy, lub do sprzedania na dogodnych warunkach. Cała posesja zawiera przestrzeni 27 tysięcy łokci kwadratowych. Zabudowania, browar i słodownia, według życzenia, mogą być obrócone na składy towarów, lub na inne zakłady fabryczne i mechaniczne; na posesji tej może stanąć duży dom frontowy 150 łokci długości. **Pośrednictwo wyłącza się.** Wiadomość **Grzybowska 38** u właściciela od od 12—4 godz. po południu. 343R

☞ W dniu 21 na 22 b. m., po godzinie 12-ej w nocy, **w dorożce** wziętej z przed Hotelu Brülowskiego na ulicę Piękną, **pozostawiono**

dużą Lornetę teatralną

z małym kompasem, w futerale skórzannym na pasku.—Uczciwy znalazca zechce takową zwrócić na ulicę Piękną № 5, mieszkania 5, za dobrem wynagrodzeniem. 259

Folwark pod Warszawą

do sprzedania, w pszennej glebie, kompletnie zagospodarowany, cena przystępna, oraz **żądana summa 7,000 do 10,000 rs.**, na hypotekę po Towarzystwie.—Wiadomość: Niecała № 10, mieszkania 14, w Warszawie, do 10 zrana i od 4 do 6 po południu. Tamże żąda się dobrej dzierżawy. 233

Z Rektyfikacji Warszawskiej

Wódkę wyborową 52%—**Alembikową** Nr 2, 3 i 4—**Alkohol** 97 do 98% — **Spirytus** 90%, również spirytus do palenia i politur, po cenach fabrycznych poleca HANDEL WIN

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25, (stara poczta). 288R

Krajowa Spółkowa Serownia.

Kruszyna Borowno przez Kłomnice, dr. żel. Warsz.-Wied. poleca:
Sery zbytkowe miękkie,
Ser „Romadour" łagodny, znany zdobroci,
Ser „Schwarcenberg" ostry pikant,
Ser „Külbach" pośredni, bardzo smaczny,
Ser „Neuf-Chatel" delikates,
nieustępujące w niczem oryginalnym zagranicznym a przewyższające eleganckiem opakowaniem. 46R

Wyprzedaż po cenie zniżonej.

Kompletne dzieła Zygmunta **Kaczkowskiego** XI tomów 8 rs.
Muzeum Sztuki Europejskiej oprawne w skórę 3.50, nieoprawne 2 rs. za tom.
Album. 25 stalorytów znakomitych galerji rs. 2 kop. 50.
W Księgarni **B. Bolcewicza,** Saski Plac № 5. 251

Ogłoszenie.

Wyrokiem prawomocnym Sądu Handlowego w Warszawie z dnia 29 Listopada 1888 r. kupiec **Zolman Hersz Rosenfried, uznany został za niewinnego powstrzymania wypłat** i konkordat zaproponowany przez niego wierzycielom został zatwierdzony. 260

ZNANA

Fabryka Gorsetów „JOANNY"

egzystująca przy ulicy Nowy-Świat 38, **przeniesioną została pod № 70, wprost Świętokrzyskiej.**

Zamówienia przyjmuje na Królestwo, Cesarstwo i za granicę. 218

☞ WAŻNE ☜

Kołdry wełniane i watowe. **Korty** na męzkie ubrania i garnitury. **Wełniane** materjały na suknie. **Kretony** kolorowe. **Kołdry** pikowe. **Kapy** na łóżka. **Obrusy** kolorowe. **Bielizna** męzka, damska i dziecinna. **Bielizna** stołowa. **Skarpetki. Kaftaniki. Płótna** jarosławskie. **Płótna** krajowe. **Korciki** letnie i inne **towary.**

Wyprzedaje się po cenach dotychczas niebywałych

z powodu zupełnego zwinięcia GŁÓWNEGO

Składu fabrycznego

na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy

w Gmachu Tow. Dobroczynności.
Resztki Firanek, Kortów, Korcików dla dzieci **za bezcen.** 265

ELIKSIR Międzyrzecki

OD BÓLU ZĘBÓW

wzmacnia dziąsła i zęby

Aptekarza E. EICHLER.

Codzienne użycie kilku kropli tego skutecznego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im prawdziwą białość, wzmacnia dziąsła i odświeża doskonale usta. Jest to najlepsze lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Cena fl. kop. 50.

Jest do nabycia we wszystkich perfumerjach, Aptekach i Składach materjałów Aptecznych. 341R

SKŁAD GŁÓWNY

E. EICHLER,

Aleja Jerozolimska № 64 wprost Kruczej, w Warszawie.

TRUMNY

Skład wielki metalowych, sosnowych, dębowych — wewnątrz metalowych — najtańsze i najdroższe

w Zakładzie pogrzebowym B. Korpaczewski w Warszawie Nowy-Świat 38.

Tamże zamówienia na urządzenie całych pogrzebów, exhumacji, przewiezienia zwłok. Kapelusze i Żałoby. 257

Do apteki w Kowalu

powiat Włocławski, gubernja Warszawska, potrzebnym jest uczeń na praktykę zaraz. Jeżeliby się trafił taki co ma z rok praktyki, może dostać pewne wynagrodzenie. Wiadomość w tejże aptece. 254

W Hotelu Krakowskim jest zaraz do wynajęcia

Restauracja i dwa Sklepy.

Wiadomość pod № 1-ym, od 9-ej zrana do 12-ej i od 2-ej do 8-ej wieczór. 246

Złoto i Srebro

kupuję, zamieniam i płacę najlepiej. Tanio, biżuterja nowa i używana, Obrączki, zamówienia na srebra i reperacje. **Nowy-Świat 61,** w mieszkaniu I-e piętro, gdzie fotografja.

204R Henryk Juwiler jubiler.

Do sprzedania



KARETA

mało używana, za przystępną cenę.—Wiadomość, Bielańska Hotel Krakowski w Dystrybucji. 258

Cena 3 rs., z przesyłką 4,



Uniwersalne powodzenie, jakiego doznały rezultaty użycia prawdziwego Balsamu Colorado, dla porostu włosów i usunięcia siwizny. Skład w Warszawie Krakowskie-Przedmieście № 9, Perfumerja Dobrzańskiego.—Lipinka róg Wierzbowej i Niecałej Kalinowski, Krak.-Przedm. № 65. 201

Putzpomada

najlepsza do czyszczenia metali ze znanej fabryki Schmitta & Förderera w Wahlershausen-Cassel, nadeszła do Głównego składu, Dzielna Nr 8.—Handlującym stosowny rabat. 250

Interes towarowy

przemysłowo-handlowy od lat kilkadziesiąt istniejący, do sprzedania z powodu choroby właściciela.

Kapitał potrzebny około Rs. 50,000.

Zapewniony zysk około 50% od wyłożonego kapitału przy wszelkiej gwarancji.

Reflektanci zechcą dla bliższego porozumienia się, składać adresy w Kantorze niniejszego pisma pod lit. A. B. 50. 255

☞ Dla PP. budowniczych, majstrów murarskich, ciesielskich i kapitalistów.

Ważne, na czasie

na rozpoczynający się sezon **budowlany.**

Z powodu podnoszenia się cen lokali w dzielnicy Łazienkowskiej, a zwłaszcza lokali średniej wielkości z nowoczesnemi wygodami i braku ich na potrzeby ludności wciąż przenoszącej się ku stronie południowej miasta, przedstawia się dogodność korzystania **bezpłatnie** przez czas budowy

z PLACU

położonego przy ulicy Pięknej № 7, Alei Ujazdowskiej i Doliny Szwajcarskiej, łokci □ 3,841, frontu 50, głębokości 77, formy prostokątu, z hypotecznem prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach, blizko linji tramwajów, przy zbiegu trzech ulic, w miejscowości najpiękniejszej i najzdrowszej, dogodnego na budowę domu o 11 oknach z dwoma frontami: na ulicę i na ogród Doliny Szwajcarskiej. Spłata należności może być w ciągu dłuższego czasu i w sposób najdogodniejszy z małym procentem.—Wiadomość Miodowa 15, mieszk. 2, od 12-ej do 2 i pół. 244

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe Roberta Bohtego Nowy-Świat № 34

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

Szkoła Krojów Damskich **A. Gałeckiej**, dawniej Krakowskie-Przedmieście, obecnie ulica **Podwal № 10** od placu Zygmunta, **druga ulica Wilcza № 15.**

Gruntowna **Nauka kroju Sukień damskich** **Rs. 10** **PANIE** przyjmuje się **z mieszkaniem.**

Praktyka więcej kosztuje.

W szkołach tych wykładane są nauki bez wszelkich niemieckich blageryj, linijek krojowych, 38 mierników, zbyt drobiazgowych obliczeń, nie zgadzających się z odmianami mód damskich, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka zaś wykładana sposobem francuzkim, metodą A. Gałeckiej, za pomocą jednego tylko centymetru i żurnali świeżo przybywających, wyłącznie przez kobiety specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę zrozumie i nauczy łatwego i pięknego wykończenia ubrań damskich, prowadzona w tym kierunku, daje jednym Paniom byt niezależny, drugim korzystną i przyjemną rozrywkę. **Metoda krojów z rysunkami** napisana przez A. Gałecką, jest do nabycia we wszystkich księgarniach, pod tytułem „Wykład Nauki krojów, strojów, szycia sukień i okryć damskich, bielizny damskiej, męzkiej, dziecinnej, o nauce ubierania kapeluszy, towaroznawstwo i t. p." Cena kop. 40, w russkim kop. 50, pocztą kop. 10 więcej, programy wysyła się franco. Nauka ta wykładana jest w szkołach rządowych i zakładach rękodzielniczych. 279

Główna Nauczycielka krojów i ubrań damskich miasta Warszawy **A. GAŁECKA.**

MAGAZYN OBUWIA

nowo-otworzony pod firmą od lat kilkunastu znaną

P. JASTRZĘBSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 145,

jest zaopatrzony w znaczną ilość obuwia wyborowego różnego gatunku, po cenach nader przystępnych i przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, wykonywając takowe z całą sumiennością. 280

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie przy rezerwoarze pragskiego wodociągu żelaznych i drewnianych sztachet,

od summy anszlagowej rs. 598.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. 351r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, na risico teraźniejszych nie spełniających warunków kontraktu dzierżawców, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.

Sklepu z pokojem,

oznaczonych na planie № II w domu pomissjonarskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7 w Warszawie, od rs. 1,110 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Maaistratu, szczegółowe ześ ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 360r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjner Mogistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na rozszerzenie zabudowania drewnianego, w którem znajduje się kuźnia i warsztat stolarski w 5-ej Części Straży Ogniowej,

od summy anszlagowej rs. 1,143 kop. 93.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 352r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, na risico teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawcy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.

Sklepu z pokojem

oznaczonych na planie № V i **piwnicy** w domu № 406/7 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, od rs. 1,180 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 303r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy, na risico teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawcy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.,

Sklepu z Pokojem,

oznaczonych na planie № 1, w domu po-misjonarskim przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7 w Warszawie, od rubli 840 kop. 10 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane, zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 282r

DLA CHORYCH NA PŁUCA

ZAKŁAD LECZNICZY D-ra BREHMERA

W GOERBERSDORF,

pierwsze sanatorjum założone dla suchotników w r. **1854**, rozległy park z alejami na przestrzeni 6½ kilometra, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane. Prospekty gratis i franco przez administratora zakładu 208R

D-ra BREHMERA.

Specjalny Magazyn Bronzów

„EDOUARD'A COQUI,"

Wierzbowa Nr 1,

świeżo otrzymał:

Lampy z węgierskiej majoliki.—Garnitury do palenia i pisania.—Ramki od kop. 35 do najwykwintniejszych.—Talerze ścienne.—Patery, Zegary, Lustra.—Caché-pôts i Jardiniery onixowe.—Termometry i Barometry. Lichtarze, Lampki nocne.—Nożyki do owoców i t. p., **w niebywałym wyborze,** oraz poleca

oryginalne wyroby japońskie:

Noże „Chum-Chum."—Wazoniki „Satzuma."—Puszki do pudru „Kaga." Puszki do herbaty. Tacki.—Biureczka podróżne.—Szafki Laque de Chine.—Szkatułki do robót i chustek z mozajki drzewnej.—Parawany, Parasole.—Wachlarze „Mikado" od kop. 10 do rs. 6.50.—Figurki japońskie i t. p., **po cenach najprzystępniejszych.** 225



SKŁADY WIN



M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ „ **w Wilnie, Wielka ulica.**
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ **w Niżnem,** w czasie Jarmarku—Napit. Linja. 250R

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH.

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, **jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób** *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; **używa się zawsze z dobrym skutkiem** *w boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* **i we wszystkich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci** *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH ATPEKACH.

VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

(Prawdziwa Woda de Botot).

Jedyny specyfik uznany przez Akademję Medyczną w Paryżu na uśmierzenie bólu zębów i jako najlepszy środek do utrzymania w dobrym stanie dziąseł i ust przy jednoczesnem używaniu Proszku de Botot na chinie. Skład główny w Paryżu ul. St. Honoré 229. Skład Główny w Petersburgu u H. Wissendorfa w Gościnnym Dworze 98 i w innych główniejszych handlach. 291r

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli Kauczukowych i metalowych



R218

Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy**, po cenach bardzo nizkich.

MAGAZYN MEBLI

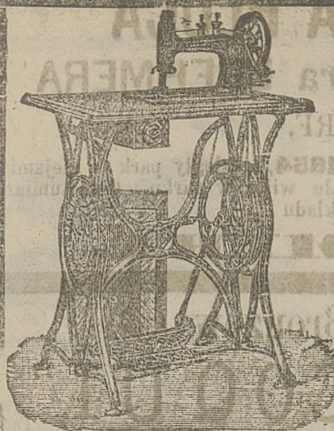
nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.



MASZYNY DO SZYCIA
„SINGERA,“
Z FABRYKI
Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nanman
z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho.
Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.
Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.
Dwuletnia gwarancja.
Do nabycia tylko w moim sklepie
przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.
11R **K. Koperski.**

NOWOŚĆ!
FABRYKA ŚWIEC STEARYNOWYCH
„WŁOCHY,“
poleca Szan. Publiczności nowo-wydany gatunek
ŚWIEC SALONOWYCH
z stearyny wyborowej.
Fason bardzo praktyczny, do każdego lichtarza odpowiedni, zagranicą powszechnie używany, szczególnie do fortepianów, żyrandoli, biurek i stolików do kart. 335R





F. ŁAPIŃSKI.
Główny, Hurtowy i Detaliczny
HANDEL WĘGLEM
z różnych kopalń i wyłączna sprzedaż **z kopalni „Jan,“** oraz **Drzewa** opałowego, od lat 24 egzystujący w Warszawie.

CENY:
Za korzec węgli grubych w wyborowym gatunku z odstawą . . kop. 95.
„ „ „ kostkowych „ „ „ . . kop. 90.
Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego . . rs. 16.
„ „ „ „ brzozowego „ . . . rs. 17.
Odstawa natychmiastowa na wagę i miarę.
Składom Węgla, Fabrykom i większym Zakładom Przemysłowym, biorącym całemi Wagonami, odstępuję umówiony procent.
F. ŁAPIŃSKI.
Kantor Główny ulica Jerozolimska № 63, Telefonu № 402.
Skład Główny ulica Okopowa № 2, Telefonu № 403. 12r

LOKALE FABRYCZNE
różnej wielkości i rozkładu,
z siłą parową i urządzoną transmisją, są do wynajęcia w każdym czasie po cenach przystępnych, na różne fabrykacje.
Ulica Marszałkowska Nr 11, 13, 15
w Warszawie.
Zakłady Jonasza Sussmana. 309R

NASIONA
pastewne, leśne, warzywne i kwiatowe,
otrzymał świeżo i poleca
Dom Handlowo-Rolniczy
A. RODKIEWICZ
w Warszawie, ulica Nowy-Zjazd № 5, „Żelazny Domek.“
Cenniki na żądanie wysyła bezpłatnie. 329R

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,
podaje do wiadomości, iż na zasadzie § 90 Ogólnej Ustawy dla dróg russkich, w dniu 12 (24) Maja r. b., o godzinie 10-ej rano, w Ekspedycji stacji Aleksandrów, zostanie dopełnioną przez publiczną licytację sprzedaż transportu makuch konopnych, wagi 610 pudów, przybyłych w dniu 18 (30) Listopada r. z. ze stacji Homel do Aleksandrowa, za dowodami 5100 i dotąd nie wykupionych. 345r

WINO SZAMPAŃSKIE
PIERWSZORZĘDNEGO DOMU
PÉRINET FILS
w Reims,
odznaczone złotemi medalami na wystawach: w Paryżu, Bordeaux, Kalkucie, Amsterdamie, etc. etc. Uznane za wyborowe w całej Anglji, a zyskujące już uznanie i wśród naszej Publiczności, **nabywać można w znaczniejszych handlach Win w Warszawie i na prowincji.** 168R

Skład Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,
ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyzką i Placem Zielonym,
mają zaszczyt polecić:
Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.
Perfumy francuzkie na wagę.
Kredę z miętą do czyszczenia zębów.
Elixir do płukania ust.
Ultramarynę do bielizny.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
„ ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.
Glans amerykański do bucików.
Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy
„ terpentynowe) podłóg i posadzek.
Wszelkie materjały apteczne i przetwory chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.
Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 10R

Najwyżej zatwierdzone
TOWARZYSTWO
ANTWERPIA. AMSTERDAM.
Russko - Amerykańskiego
PRZEMYSŁU NAFTOWEGO
w Moskwie,
ma zaszczyt zawiadomić pp. Kupców i Fabrykantów, że generalną reprezentację i wyłączną sprzedaż wyrobów swoich na Królestwo Polskie, powierzyło domowi handlowemu
1883 r. 1885 r.



Ludwik Hirschfeld w Warszawie,
do którego z wszelkiemi zapotrzebowaniami zwracać się uprasza.
Zarząd.

Powołując się na powyższe zawiadomienie Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa russko-amerykańskiego przemysłu naftowego w Moskwie, polecam pp. Kupcom i Fabrykantom, znane z doskonałości wyroby pomienionego Towarzystwa, a mianowicie:

Wszelkie gatunki **olejów mineralnych** jako to: **oleje maszynowe, olej gazowy** (solaroel), **wazelinę** białą i żółtą, **astralinę, odpadki naftowe. olejki do perfum, asfalt i t. p.** Przyjmowanie obstalunków, oraz sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych, odbywa się w biurze mojem, ulica **Orla 11.** 243R
Ludwik Hirschfeld.



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i takowy poleca. 318R



OBWIESZCZENIE.

WIOSENNY JARMARK NA KONIE W KRAKOWIE.

W dniu 10 Marca 1889, rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, w stajni urządzonej przez jej dzierżawcę pana Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 Marca 1889 (Wtorek), odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „na Groblach."

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III Magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał korespondencje.

Kraków, dnia 10 Lutego 1889 r.

Prezydent miasta:

Dr. Szlachtowski.

„Konie z Rossji i Królestwa Polskiego pędzone na jarmark, opatrzone być muszą w odpowiednie świadectwa (paszporta), wystawione przez zagraniczne władze miejsca pochodzenia takowych.

338r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wykonanie w roku 1889 robót brukarskich z dostawą materjałów

w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 6,903.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

287r

FABRYKA KAMIL ZINDEL

jest do sprzedania.

Na żądanie może być sprzedaną częściowo. Piękne korpusy fabryczne, dogodne dla wszelkiego przemysłu, prócz tego sprzedają się kotły parowe, maszyny parowe, pompy do wody, rury, przybory i t. p. Maszyny farbiarskie i t. d.—Adres: **Moskwa,** Kożewniki po Derbienowskoj nabiereżnoj, dom **Kamil Zindel** w kantorze.

325R



NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

320r

Nauka i wychowanie.

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 3417

Biuro nauczycielskie, Max, Kotzebue 2. Nauczycielka muzyki poszukuje lekcyj za pokój i na godziny. Rządca dóbr z chlubnemi świadectwami i kaucją życzy posady zaraz, lub od św. Jana. 500

Do ucznia 3-ej klasy gimnazjum realnego potrzebny jest korepetytor, 5-ej lub 6-ej klasy tegoż gimnazjum, za 6 rs. miesięcznie. Zielna 26, m. 9. 4197

Francuzkiego życzę udzielać za stół lub za mieszkanie. Oferty: Nauczyciel, kant. Kurjera Warsz. 4159

Młoda francuzka, za lekcje języka fancuzkiego lub angielskiego może mieć lekcje russkiego z dopłatą. Oferty składać u stróża, na Chmielnej d. № 21. 4214

Nauczycielka bez muzyki poszukuje posady. Wspólna № 23, m. 2, od 3 do 7-ej. 3897

Nauczycielka, rodowita russka potrzebną jest do udzielania lekcyj tegoż języka i arytmetyki, chłopczykowi 8-letniemu. Adres: Nowolipki № 52, m. 11. 4091

Nauczyciel młody, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady zaraz. Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. 558

Paryżanka młoda, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty składać pod „B. M." w Kurjerze. 4167

Potrzebny francuz do dzieci, na 3 godziny, za życie i mieszkanie. Oferty w Kurjerze pod lit. „W. C." 4189

Potrzebna russka, do udzielania dwom dziewczynkom russkiego i arytmetyki. Żurawia 12, m. 11, od 4 do 6-ej. 564

Student 4-go kursu prawa poszukuje oddzielnego pokoju za korepetycję od 1 marca. Oferty w księgarni Kolińskiego, Marszałkowska № 122. 554

Uczę kroju systemem francuzkim Vort'ha najnowszym, ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, w szkole kroju mojej założonej z upoważnienia władzy; zadaniem jest wyuczać specjalnie fachowo, po wyuczeniu panie kroją wyłącznie za pomocą kredy i centimetru—i otrzymują świadectwa. Złota № 2, mieszkania № 1, parter, od frontu. — Leontiné B. 4209

W nowej szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Trębacka 2, rozpoczynają się kursa kroju sukien, bielizny, stroje, pończosznictwo, haft, rękawicznictwo, krawiectwo, szewctwo, rysunki w zastosowaniu do rzemiosł, litografja, metalorytnictwo, malowanie na porcelanie, atłasie, wypalanie rysunków na drzewie, skórze, tokarstwo, pozłotnictwo, koszykarstwo, introligatorstwo, roboty z różnych tkanich warsztatowe, roboty ręczne włóczkowe. Po ukończeniu kursów wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 1828

Posady i prace.

Chłopiec lat 16, porządnych rodziców, średnio wykształcony, poszukuje miejsca jako uczeń w zawodzie handlowym. Oferty składać proszę pod lit. K. K. w Kurjerze. 4168

Do pracowni Dzielna № 3, potrzebne są zaraz zdolne staniczarki. 4171

Dom ekspedycyjny na granicy, poszukuje zdolnego współpracownika, obznajmionego z czynnościami na komorze, posiadającego języki russki, polski, niemiecki. Referencje konieczne. Oferty i adresy uprasza się składać w kantorze pod lit. Bra. 3928

Do magazynu mód G. Marczewskiej, Czysta № 8/6 potrzebna panna bardzo zdolna do robienia kapeluszy, oraz sklepowa fachowa. 3868

Izraelitka z gimnazjalnem wykształceniem, muzykalna, mówiąca dobrze po niemiecku, russku i francuzku, poszukuje miejsca do starszych dzieci. Oferty pod „Kurlandka" przyjmuje Kurjer. 4170

Lektorka w języku francuzkim i polskim. Złota 44, m. 1. 4182

Leśniczy kawaler, lat 35, zarządzał dużemi lasami, świadectwa chlubne i rekomendacje poważnych osób, poszukuje posady. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. E. M. Leśniczy. 4205

Leśniczy z długoletnią praktyką w większych lasach, znający się z najdokładniejszą rachunkowością i administracją leśną, adwokaturą, jak również zaprowadzenia szkółek leśnych, szuka odpowiedniego zajęcia zaraz. — Chmielna № 89, m. 67. 4206

Maszynistki, dziurkarki i uczennice do bielizny. Freta 13, mieszkania 7. 4228

Modniarka kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy potrzebna jest zaraz na wyjazd do Rossji, za wynagrodzeniem rs. 30 do 40 miesięcznie. Kantor komisowy Łuczyńskiego. Podwale № 6. na dole. 559

Osoba inteligentna, muzykalna, znająca języki, poszukuje zajęcia na wyjazd. Oferty w Kurjerze dla Zofji. 4201

Osoba miłująca porządek, umiejąca gotować, wykwintnie prać, potrzebna do pojedynczej pani. Jerozolimska 68, m. 6. 4203

Osoba znająca dokładnie krój A. Gałeckiej, potrzebna na godziny. Krucza 34, mieszkania 14. 563

Potrzebna od 1 kwietnia młodsza praczka do gub. Podols. i niańka w Radomskie, kobieta starsza, obydwie z długoletniemi najlepszemi rekomendacjami. Chłodna № 10, mieszkania 9. 4194

Potrzebnym jest człowiek, znający się na gospodarstwie wiejskiem i któryby przez kilka miesięcy mógł zastąpić rządcę w majątku za małem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w litografi „Zofja" Królewska № 16. 4202

Potrzeba pisarza żonatego, kaucja mała, lub panienki zaufanej, miłej powierzchowności dla powierzenia domu i kontroli, albo dzierżawcy. Wiadomość skład węgli, ulica Nizka № 60. 4176

Potrzebna panna uzdolniona do pudełek aptekarskich i dziewczynka do nauki. Krucza № 35, m. 14. 4234

Potrzebne są panny do bielizny męzkiej, maszyna Wilsona. Chmielna 82, m. 8. 4233

Potrzebna zupełnie uzdolniona upinaczka za dobre wynagrodzenie, zdolne podręczne do spódnic. Graniczna 7, m. 9. 4232

Potrzebne zdolne panny z maszynami do fabryki gorsetów „Au bon marché, Miodowa № 6. 557

Potrzebną jest zaraz starsza panna znająca krój doskonale i umiejąca zarządzić pracownią sukien i okryć damskich. Bejster, ulica Twarda № 5. 4229

Potrzebny chłopiec do cukierni z pensją. — Chmielna 28, m. 7. 4227

Potrzebna panny podręczne i do maszyny Wilsona. Dzika № 22. 4215

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników. Marszałkowska 129. M. Godlewska. 4212

Potrzebną jest dziewczynka do trzyletniego chłopczyka, Senatorska 26, fabryka bielizny. 562

Potrzebna kompletnie uzdolniona staniczarka. Królewska 49, m. 10. 4239

Potrzebna bona niemka. Wspólna 25, mieszkania 4. 3986

Poszukuje się chłopczyka lub dziewczynki lat 12—14 do posługi. Leszno № 51, mieszkania 3. 534

Potrzebne uzdolnione maszynistki, dziurkarki i uczennice do bielizny. Wspólna 13, mieszkania 15. 509

Potrzebny do zarządu większym domem i do prowadzenia meldunków urzędnik energiczny, z kaucją. Oferty pod dewizą „Warszawa", przyjmuje Kurjer Warsz. 3903

Potrzebne są pracownice uzdolnione do wydawania roboty do domu do szycia trykotów fabryki Leona Rosengarta, Nalewki 18. 4114

Potrzebne są dwie panny do szycia gorsetów. Dzika № 3, fabryka gorsetów „Rozalja". 4105

Panna kompletnie uzdolniona potrzebna do szycia staników trykotowych. Nowolipki 4. Fabryka trykotów. 4098

Tokarz do metalowych robót (Drücker) porządny i zdolny, znajdzie korzystne zatrudnienie. Oferty składać pod lit. W. B. 71, w kantorze tego pisma. 4169

Żądanym jest administrator z kaucją do majątku, w którym właściciel nie mieszka. Adres: Żdżarów p. Sochaczew, do właściciela majątku. 3192

Z gimnazjalnem wykształceniem, obznajmiony z rysunkami budowniczemi, poszukuje pracy odpowiedniej, początkująco bezpłatnie. Oferty Kurjer H. B. 4155

Z kaucją lub z rekomendacją młoda sklepowa z prowincji, poszukuje miejsca. Wiadomość ul. Chmielna № 25, u stróża. 4175

Zdolna panienka może wydoskonalić się w bieliźnie, następnie otrzymać posadę. Informacje Wilcza 16, m. 18. 4213

Z wykształceniem nie mogąc dostać pracy, potrzebuję bez wykształcenia najgorszej. Świadectwa dobre. Oferty w Kurjerze pod słowem „Chłop". 4221

Kupno i sprzedaż.

Bardzo tanio do sprzedania urządzenie sklepowe. Twarda № 28, w handlu kolonjalnym. 3913

Bajki i powiastki znanego przyjaciela dzieci niedawno zmarłego Teofila Nowosielskiego, są do nabycia w księgarni J. Błaszkowskiego, № 24 Krakowskie-Przedmieście, obok uniwersytetu. 3921

Cielęcina, drób, masło i sery litewskie. Nowogrodzka 37, m. 4. 3915

Chodniki najróżnorodniejsze pokojowe i schodowe najtaniej u Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 520

Cytra do sprzedania. Pańska 15, mieszkania 5, od 5—6. 4216

Do sprzedania dwie bryczki kompletnie nowe, bardzo praktyczna i platforma na jednego konia parę, podejmuje ciężaru sto pudów, po cenie umiarkowanej. — Nowolipie № 67. Wiadomość w kuźni. 3888

Dwie świetne tualety od Hersego i kapelusz, do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 8. 3908

Dwie suknie wieczorowe nowe, do sprzedania, na wzrost średni. Leszno № 27, mieszkania 18. 3751

Do sprzedania mopsiki czystej rasy. Mazowiecka 4. Szwajcar wskaże. 4156

Dwa łóżka machoniowe zaraz do sprzedania Śliżka 24, stróż wskaże, do 12. 554

Duża szafa dębowa z lustrami, szafy magazynowe, kontuar, żyrandole gazowe i manekiny, do sprzedania. Senatorska 8, od 10-ej do 3-ej. 560

Fortepian prawdziwy Bucholca rs. 90. Elektoralna 8, m. 3. 4057

Fortepian Hofera. Nowy-Świat № 40, mieszkania 14. 3802

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne mało używane, do sprzedania z poręczeniem Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 2665

Fortepiany i pianina różnego systemu, z mechanikami, przyjmuje do reperacji. Nowy-Świat 54. Janiszewski. 1702

Fotel przed biurko wygodny, pokrycie tureckie (zrobiony na obstalunek) i dwa ładne taborety do fortepianu, sprzedaje bardzo tanio! Grzybowska 5, m. 32. 4046

Fortepian Hoffera, dobry, do sprzedania. — Wiadomość Smolna № 28, u stróża. 4191

Fortepian Erarda paryzki, mało używany, do sprzedania. Nowy-Świat № 52. Nowicki. 4237

Fortepian krótki, 7 oktaw hebanowy, rs. 200. Długa 25, lombard. 4235

Garnitur mebli orzechowy, stylowy, jutą kryty, oraz maszyna Singera, do sprzedania tanio. Bednarska № 23, mieszkania 11. 4174

Garnitur, kredens stół, krzesła, łóżka, szafy, otomana, szeslong. Szpitalna 5. 4219

Garnitur mebli machoniowych, używanych, pięknej Simlerowskiej roboty, do sprzedania. Ordynacka 8, m. 6, od godziny 10-ej do 2-ej. 3920

Garnitur mebli mało używany, świeży fason, do sprzedania. Obożna № 8, mieszkania 19, drugie piętro. 4107

Garnitur mebli, kredens, stół, krzesła, otomana, bibljoteczki, łóżka, szafy. — Świętokrzyzka 39, m. 2. 3988

Herbatę wyborową, bezpośrednio z Chin sprowadzaną, poleca sklep J. Z. Ratyńskiego. Warszawa. Jerozolimska 84. 2674

Jabłka, 2 rs. pud, powidła. Ulica Hoża 32, mieszkania 19. 4223

Kronika Kromera, do sprzedania. Wilcza № 27, mieszkania 2. 556

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Karnawał! Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 107

Masło litewskie, sery, wędliny. Warecka 9, mieszkania 16, od godziny 9—1. 4252

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 4007

Meble, garnitury otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krak.-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 4036

Meble stylowe dębowe w kompletnem urządzeniu jadalnych pokojów, oraz gustowne urządzenia salonów, sypialni i buduarów, a także pojedyncze sztuki meblowe i lustra, po cenach umiarkowanych. Marszałkowska 148 i od Zielonego placu № 13, parter, m. 9. 401

Meble za bezcen, garnitur czarny orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, komoda, szeslong, otomana. Mokotowska № 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 2457

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, poprzeczna oficyna wprost bramy, 1 piętro. 4050

Masło śmietankowe, świeże, w dobrych gatunkach kupują w każdej ilości. Ziembicki et Rodkiewicz. Królewska 49. 4112

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 4150

Mopsy angielskie, szczeniaki bardzo ładne, do sprzedania. Bracka № 6, m. 7. 4188

Nadeszły indory, kapłony, funt kop. 20, kaczki po kop. 60. Widok 5—1. 4177

Para klaczy karych 3-letnich, miary 18, rysaków, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Wiadomość u szwajcara, hotel Wiedeński. 4165

Poszukuje kupna pianina używanego w dobrym stanie. Adresy z podaniem ostatecznej ceny pod „Muzyka" w kantorze Kurjera. 4186

Pianino czarne, zupełnie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 4211

Rubli 170 fortepian z ładnym tonem, fabryki Troszla. Świętojańska № 8. 4158

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo-Senatorska 4. Kołdry watowe i flanelowe, materace, sienniki, poduszki, pierze, bielizna pościelowa, kapy, łóżka żelazne. Hygieniczna wata wełniana, ceny najprzystępniejsze. 360

Strojna suknia balowa z Paryża, raz użyta, dwa staniki, cena rs. 150. Chmielna № 12, mieszkania 25, od 12—4. 4002

Sanki duże familijne, mało używane, mocne, ładnie prezentujące się, do sprzedania. Hoża № 4, u rządcy. 4144

Tanio do sprzedania para młodych psów San-Bernardów. Bielańska № 12. — Demianowicz. 4110

Wagę wozową życzę sobie kupić, proszę o wiadomość do Jórskiego w Zaciszu, poczta Praga. 3946

Wyprzedaż przyborów błyszczących do sukien balowych, ulica Chmielna № 48, mieszkania 12. 4166

Wiolonczela stara, ograna, do sprzedania. Obejrzeć można od 6—9 każdodziennie. — Krucza 29, m. 8. 4230

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz! garnitur czarny salonowy, orzechowy, używany, otomana, szafa, sofki, tanio! Ulica Ślizka 10, stróż wskaże. 4224

Z powodu wyjazdu meble do sprzedania. — Ciepła 16, m. 8. 4151

Interesa handl. i majątk.

Apteka sielska z przyczyny wyjazdu do sprzedania dla biednego farmaceuty za 1,000 rs. Obrót roczny rs. 850. Warszawa, Przanowski, Prosta 13. 4196

Do sprzedania dom oraz piekarnia z całkowitem urządzeniem i gospodami, można nabyć razem lub oddzielnie. Wiadomość ulica Leszno № 17, m. 33. 4164

Do sprzedania sklep spożywczy przy ulicy Długiej za rs. 700. Wiadomość Długa № 28, mieszkania 20. 4178

Do sprzedania sklep wiktuałów. — Ulica Elektoralna № 43. 4208

Dwa składy węgli w najpryncypalniejszych punktach miasta do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat 47. 3999

Do sprzedania z wolnej ręki dwa domy przy ulicy Trojanowskiej w Sochaczewie, a mianowicie: pod nrem 27-ym masiv murowany, blachą kryty z zabudowaniami gospodarskiemi, z dwoma ogrodami warzywnym i owocowym, każdy po mordze. Dom drogi № 28, drewniany na podmurowaniu, ze szczytami. — Bliższe warunki na miejscu. 3811

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-kolonjalny i spożywczy. Wiadomość Królewska № 45, w dystrybucji. 3960

Dom murowany piętrowy, nowy, ze stałym dochodem przez lat 6 zapewnionym, do sprzedania, w mieście powiatowem Grójcu. — Wiadomość Chłodna 50, mieszkania 5, od 1-ej do 3-ej. 514

Handel wiktuałów z powodu otrzymania posady, do sprzedania. Ogrodowa 38. 3927

Kawiarnia z porządnem urządzeniem, obszernem pomieszczeniem, do sprzedania, komorne tanie. Ulica Chłodna 21. 3951

Korzystny interes jest do sprzedania zaraz za rs. 1300, który łatwy do prowadzenia nawet dla kobiety. Wiadomość Nowy-Świat № 24, mieszkania 8. 4108

Łokci 12,500 placu przy ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania w całości lub połowa. Warunki dogodne. Wiadomość: Ogrodowa № 11, m. 1, codziennie do godz. 3-ej. 458

Łokci 23,500 ogrodu z budynkami, razem lub częściowo, zdatne na fabrykę, tanio sprzedam. Za Wolską rogatką, ulica Przyokopowa 12. 4218

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Nowolipie № 18. 4162

Majątek do wydzierżawienia przy drodze żelaznej, stacja od Brześcia, z kompletnym inwentarzem, ornego gruntu około 500 morgów, łąk około 200, pastwiska i drzewa na opał w miarę potrzeby i dom murowany do założenia fabryki, tanie drzewo i woda. Szczegóły Żurawia № 10. Stilkr. 3755

Potrzebny wspólnik do piekarni, mający rs. 1,000. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. A. Z. wspólnik. 4187

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 łokci kw. frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami, do sprzedania. 4190

Potrzebuję natychmiast kupić majątek ziemski blizko dróg szosowych lub kolei, rozległości od 100 do 200 włók z lasem i ładnie urządzonym domem mieszkalnym. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „200 włók". 4199

Place do sprzedania, położone w Alejach Jerozolimskich, wprost kolei Warsz.-Wied. — Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 92, m. 14, trzecie piętro. 3974

Plac łokci 5,000 z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi przy ulicy Złotej № 68, do sprzedania. Wiadomość Jerozolimska № 45, u właściciela. 2654

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci, razem lub częściowo. Wiadomość Nowy-Świat № 53, skłep niciarski. 3084

Posesja fabryczna, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia od św. Jana. Wiadomość Świętokrzyzka 20, m. 10. 411

Poszukuje się dzierżawy lub kupna na korzystnych warunkach małego folwarku vel kolonji pod Warszawą lub Pragą, przy drodze bitej. Warunki pożądane: położenie suche, woda bieżąca lub sadzawka, budynki kompletne w dobrym stanie, obczerne piwnice, lodownia wypełniona lodem. Oferty składać w kantorze Kurjera W. pod lit. P. W. M. 4161

Sklepik spożywczy do sprzedania zaraz, pomieszkanie z 2 pokojów. Wilcza № 9. 4172

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy do sprzedania, róg Krochmalnej i Waliców 43. 4173

Sklep legumin na Nowem-Mieście w Bazarze, № 27, dobrze procentujący, tanie komorne, jest do odstąpienia od 1 kwietnia z powodu wyjazdu córki. Wiadomość na miejscu w dystrybucji. 4185

Skład węgli wraz z parą koni, uprzężą, dwoma wozami, z powodu wyjazdn do sprzedania. Krucza № 6. 4157

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z przyczyny wyjazdu zaraz do sprzedania. Ulica Świętojerska 2. 4210

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją do odstąpienia na ulicy pierwszorzędnej. — Wiadomość w sklepie, Bracka № 6. 3643

Sprzedam polisę na 5,000 rs. Kapitał pośmiertny. Długa 20, m. 5, na dole. 4061

Sklep spożywczo-dystybucyjny z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 12. 3789

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, w dobrym punkcie, do sprzedania, piekarz komorne płaci. Wiadomość Senatorska № 2, dystrybucja. 3985

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący od r. 1861, do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 497

Tanio sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Oferty pod „Sklep" w kantorze Kurjera. 4195

Traktjernia do odstąpienia z powodu otrzymania posady. Żelazna № 27. 4180

Ulica Karolkowa № 18, domek do wydzierżawienia, 6 pokojów. Wiadomość u właściciela. 4222

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz garkuchnia wraz z kawiarnią, w dobrym punkcie. Freta № 36. 4006

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia korzystny interes. Plac Witkowskiego № 1—11, wiadomość w kawiarni. 3996

Za rubli 160 do sprzedania sklep spożywczy, mieszkanie obszerne. Wiadomość ulica Ciepła № 8. 4154

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Bednarska 24. Pokój osobny, pierwsze lub 3-cie piętro, można mieć usługę, życie. 3998

Chmielna 10, mieszkania 11, salon umeblowany, z fortepianem zaraz do najęcia. 4024

Do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia r. b. na drugiem piętrze pięć pokojów, z przedpokojem, kuchnią, garderobą i t. d., w cenie 650 rubli rocznie. Krucza 46, m. 6. W tymże domu są kąpiele. 3785

Do wynajęcia każdego czasu obszerny lokal, przy ulicy Szpitalnej № 1, 1-e piętro, (sześć pokojów i salon), z wszelkiemi wygodami i umeblowaniem. Wiadomość: u właścicielki domu tamże. 3887

Frontowy lokal, w najlepszym punkcie Nowego-Światu № 28, po długoletnim magazynie mebli, zdatny na takiż magazyn, biuro, redakcję lub inny zakład przemysłowy, od Wielkiej-Nocy r. b. Pomieszczenie na warsztaty, składy lub drukarnię. 511

Jest do wynajęcia od 1 kwietuia r. b. lokal obszerny, przydatny na jaką fabrykę, do której może być zastosowany motor parowy o sile ośmiu koni i zakład restauracyjny z urządzeniem kompletnem, oraz ogród obszerny, w którym są werendy, lodownia i wszelkie umeblowanie, do wynajęcia lub administracji za kaucją. Wiadomość u rządcy domu. Twarda № 6. 3947

Nowy-Świat № 1. Zaraz do wynajęcia sklep duży, z wystawowem oknem, z mieszkaniem lub bez. 4225

Od 1-go lipca do wynajęcia 5 pokojów z wygodami. Oboźna 5, gdzie lecznica dawniej d-ra Brodowskiego. 4217

Od 1-go kwietnia potrzebny pokój na parterze, od frontu. Oferty w administracji pod literą J. 4200

Pokój przy familji, dla kobiety przyzwoitej. Wspólna 23, mieszkania 17. 4193

Pokój frontowy, z wejściem oddzielnem, tanio. Piękna 46, m. 6. 4198

Pokój do wynajęcia przy familji, Krucza 29, mieszkania 22. 4153

Pokoje pojedyńcze, z opałem i usługą, do wynajęcia od marca Marszałkowska 114, róg Złotej. 508

Pokój z kuchnią, na 1-m piętrze, z meblami lub bez, do wynajęcia od każdego czasu lub od 1 kwietnia.—Tamże pozostawiono u stróża do sprzedania różne meble. Wiadomość: Nowogrodzka № 31, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 3919

Pokój umeblowany od 1 marca, może być z pianinem. Chmielna № 60, m. 2, dom frontowy, parter. 3756

Pomieszczenie dla dwóch panienek, z całodziennem utrzymaniem. Plac Warecki № 2 mieszkania 11. 3970

Pomieszczenie dla kobiety przyzwoitej, przy wdowie bezdzietnej; tamże obiady gospodarskie. Marszałkowska 145, m. 33. 4001

Piwnice obszerne, dwupiętrowe do wynajęcia. Senatorska 10, mieszkania 4. 3588

Potrzebne jest na jednej z główniejszych ulic mieszkanie, składające się z dwóch dużych pokojów z alkową, lub z trzech mniejszych z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodociągiem, od 1 kwietnia r. b. Panowie właściciele zechcą składać adresy u szwajcara hotelu Saskiego pod lit. J. K. № 31. 4041

Sklep zdatny na restaurację, szynk lub korzenny, przy targu, jest do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość: Podwale № 17, w kawiarni. 4179

Sklep do wynajęcia od 1 kwietnia. Nowy-Świat № 12. 4184

Trzy lub dwa pokoje, elegancko umeblowane. Nowy-Świat № 41, m. 25, parter. 4049

W środku miasta pragnąłbym wynająć pokoik szczupły, hygieniczny, tanio. Oferty pod „Wysokość" poste-restante Warszawa. 4183

Warsztaty obszerne z placem lub bez, z pomieszkaniem, w jednym osobnym domu, tanio do wynajęcia. Najodpowiedniejsze dla interesu dobrze prosperującego: ciesielskiego, stolarskiego, kotlarskiego, sztukatorskiego i t. p. Solec 89. 4220

Z powodu wyjazdu jest do najęcia mieszkanie na parterze, składające się z 3-ch pokojów, pasażu, przedpokoju, z dwoma wejściami, piwnicą i komórką, od 1 kwietnia r. b. W temże mieszkaniu jest do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, mahoniowych, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 16, u gospodarza, lub w mieszkaniu № 17. 4152

3 pokoje z meblami, może być każdy oddzielnie, nie drogo, na żądanie obiady przy familji. Włodzimierska 16, m. 8. 4236

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 4033

Adolf Kornacki jubiler, ulica Nowogrodzka № 29, przyjmuje wszelkie roboty i reparacje, oraz kupuje złoto, srebro, brylanty, kwity lombardowe. Kłuje uszy, zakłada kolczyki. Przyjmuje do złocenia i srebrzenia. Potrzebny chłopiec do nauki. 2481

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie na odbycie słabości i i czas dłuższy w pokojach wspólnych i oddzielnych, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rs. Zielna 9, 1-e piętro. 3941

Akuszerka przyjmuje na słabość i kurację. Chłodna 21, m. 15. 3608

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 3945

Akompanjament do śpiewu na godziny. Złota № 44 m. 1. 4181

Chmielewska Aleksandra, mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Twarda 50, mieszkania 31. 4097

Dla spodziewających się słabości i odbywających połóg, porada i pomoc przez akuszerkę mającą dyplom uniwersytecki Filonową-Pollak. (Sekretnym położnicom) i przyjezdnym założoną została ochrona z decyzji zarządu medycznego. Umieszczenie dziecka. Leszno 23, mieszkania 6. 3365

Karety, sanki wynajmuję najtaniej o każdej porze, posłańca opłacam. Nowy-Świat № 32. 1984

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, zaraz do umieszczenia. Wiadomość: za rogatką Mokotowską № 4, mieszkania 9. 4231

Maszyny do szycia i pończosznicze reparuje fabryka Frankowskiego, Nowy-Świat № 61. 4053

Magazyn J. Dmochowskiej Świętokrzyzka № 48, przystanek tramwajowy, sprzedaje kostjumy, szlafroki w różnych kolorach, oraz przyjmuje obstalunki z powierzonych materjałów, podług fasonów paryzkich, po możliwie nizkich cenach. 3735

Na rozpłatę miesięczną portrety olejne z fotografji i natury, wykonywa pracownia artystyczno-malarska, Gustawa Heiman. Orla № 13. 469

Obiady prywatne, gospodarskie, po 30 kop. Wiadomość: Długa № 19, w sklepie spożywczym. 4146

Pies rasy mopsów przybłąkał się, prawy właściciel odebrać może za udowodnieniem. Widok 24, m. 1. 4204

Przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Wielka 45, w fabryce fortepianów 3940

Rs. 3! Sposoby malowania, cieniowania kwiatów sposobem paryzkim. Złota 39, mieszkania 22, wieczorem. 3671

Szlaki do pończoch i skarpetek wyrabiają się w pracowni pończoch. Krucza № 21, mieszkania 8. 4160

Tanie i zdrowe obiady prywatne, gospodarskie. Wspólna 23, m. 17. 4192

W niedzielę wieczorem 24 lutego zaginął mały, czarny piesek, (jamnik), wabi się „Bergmann." Znalazca odprowadzi: Miodowa 17, mieszkania 15, za nagrodą rs. 5. 4207

Zginął pies dog ulmski, szary. Odprowadzić proszę. Wiejska № 19. 4163

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Февраля 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).